PROGRAM TV NA TYDZIEŃ

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania V • 15 - 21 sierpnia 1994 r. • nr 32 (118)

UROCZYSTE OBCHODY 50 - tej ROCZNICY POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Lech Wałęsa: Chcemy żyć w przyjaźni

"Pochylam głowę przed bojownikami Powstania Warszawskiego jak też przed wszystkimi polskimi ofiarami wojny. Proszę o przebaczenie za to, co im wszystkim zostało wyrządzone przez Niemców", - powiedział prezydent Niemiec Roman Herzog podczas oficjalnej uroczystości pod Pomnikiem Powstania Warszawskiego. "Nie rozgrzeszamy morderców Warszawy. Ale tych uczuć nie przenosimy na naród niemiecki. Chcemy i możemy żyć z Wami w przyjaźni. Jak dobrzy sąsiedzi. Tak było niejednokrotnie w historii. Wierzę, że tak się stanie. Tak stać się musi" - powiedział prezydent Lech Wałęsa.

Wystąpienia Prezydentów RP i RFN oraz przedstawicieli koalicji antyhitlerowskiej i państw, których lotnicy nieśli pomoc powstańczej Warszawie były finalnym akcentem centralnych obchodów 50-tej rocznicy Powstania Warszawskiego. Lech Wałęsa wyraził żal z powodu nieobecności w Warszawie prezydenta Rosji. "Mam świadomość, że historia zrzuciła na Rosję bagaż win, krzywd i zbrodni sowieckiego imperium. Jest w nim również krzywda Powstańczej Warszawy (...) Pamiętamy o Katyniu. Pamiętamy o grobach zamordowanych przez NKWD Polaków. Pamiętamy żołnierzy polskiego podziemia. Ale pamiętamy także o setkach tysięcy grobów rosyjskich żołnierzy, poległych na polskiej ziemi. Prostych frontowych żołnierzy. Zachowujemy tą pamięć jak ziarno przyjaźni".

Na placu marszałka Józefa Piłsudskiego została odprawiona msza, którą celebrował prymas Polski kardynał Józef Glemp. W homilii podkreślił on znaczenie Powstania dla prowadzonej przez naród polski walki o wolność. Odczytano posłanie papieża Jana Pawła II. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza złożono wieńce, a uroczystość zakończyła defilada pododdziałów WP.

Dźwiękiem syren alarmowych i chwilowym wstrzymaniem ruchu ulicznego uczczono Godzinę "W". W tym czasie kilka tysięcy kombatantów, zebranych jak co roku na wojskowych Powązkach, minutą ciszy upamiętniło poległych kolegów i swoich dowódców. Własną uroczystość zorganizowało w tym samym miejscu przed Godziną "W" Porozumienie Kombatanckich Organizacji Niepodległościowych.

Pobyt w Polsce kilku delegacji zagranicznych stał się pretekstem do spotkań i rozmów. Prezydent RP podjął gości śniadaniem i odbył serię spotkań z przewodniczącymi delegacji. Spotkania zapoczątkował w poniedziałek również premier Waldemar Pawlak.

Obchody rocznicy Powstania odbyło się również w wielu miastach Polski.

(PAP)

Siergiej Fiłatow: Przeszłość nie może wpływać na nowe stosunki

"Rosja przeżywa obecnie złożony okres przejściowy od wszechwładzy totalitaryzmu ku demokracji i ma wystarczająco sił i determinacji aby rozliczyć się z haniebnymi błędami przeszłości i nie dopuścić do ich powtórzenia. Spuścizna przeszłości nie powinna wpływać na budowanie nowych stosunków między demokratyczną Polską a demokratyczną Rosją" - powiedział m.in. szef administracji prezydenta Rosji Borysa Jelcyna Siergiej Fiłatow.

"Jesteśmy za tym, aby historia Powstania Warszawskiego, stosunków polsko-radzieckich tego okresu została w pełni ujawniona i zbadana. Poglądy historyków na ten okres często są rozbieżne, ale nakaz czasu oraz mądrość polityków polegają na tym, żeby nawiązywanie do przeszłości nie stanowiło barier między nami lecz przeciwnie, wzajemnie chroniło nas przed powtórzeniem starych błędów. Tylko droga prawdy historycznej prowadzi ku przyjaznym stosunkom między naszymi narodami" - podkreślił.

Fiłatow odczytał także poslanie Jelcyna do prezydenta Lecha Wałęsy, w którym prezydent Rosji przypomniał m.in. wspólny wkład obu państw w walkę z faszyzmem i totalitaryzmem.

(PAP)

POWSTANIE WARSZAWSKIE BYŁO WIELKIM DRAMATEM POLSKI

1 sierpnia wieczorem podczas uroczystości przy Pomniku Powstania Warszawskiego przemówienie wygłosił prezydent Lech Wałęsa. Oto tekst przemówienia.

Żołnierze Polski Walczącej! Szanowni Państwo!

Pięćdziesiąt lat temu, po pięciu latach niewoli i poniżenia, terroru i zbrodni, nędzy i cierpienia Warszawa stawała do walki. Podniesiona rozkazem, ale nie przymuszona. Zjednoczona pragnieniem wolności.

O siedemnastej wybiła godzina "W". Rozpoczęła się jedna z najkrwawszych bitew II wojny. Najbardziej okrutnych. Bitwa, która nie była zwykłym zmaganiem wrogich armii. Batalią toczoną według wojennych reguł. Przeciw powstańcom, oprócz frontowych, rzucono bowiem represyjne formacje. Zbrodnia stała się naturalnym przedłużeniem wojennego prawa. Ludobójstwo przedłużeniem walki. Strefa walk nie była jedyną strefą zabijania.

W opinii strategów siły powstańcze zdolne były trzy dni prowadzić intensywne walki. Na tyle pozwalało skąpe uzbrojenie i zapasy amunicji. Powstanie trwało 63 dni i noce.

W walce obronnej czas oporu jest miarą sukcesu. Przy tym kryterium można by je uznać za wielkie militarne zwycięstwo.

Takim jednak nie przeszło do historii.

Powstanie nie osiągnęło zamierzonego celu. Zakończyło się straszliwą tragedią Warszawy. Cierpień mieszkańców nie sposób opisać. Poległo ich lub zostało zamordowanych ponad 200 tys. Miasto podzieliło los ludzi. Zostało zamordowane z premedytacją. Dobite po kapitulacji. Spoczęło w tej ziemi jak kości obrońców. Zostało jedynie na starych rycinach. Jak na nagrobnej fotografii.

Powstanie Warszawskie było wielkim dramatem Polski. Do dziś nie stało się zwykłą kartą historii. Nadal porusza serca. Niepokoi umysły. Powraca pytaniem fundamentalnym. Pytaniem o sens, o zasadność, o polityczny racjonalizm podjętych wówczas decyzji.

Szanowni Państwo!

Powstanie Warszawskie jest kartą wojennego podziału historii. Jest także kartą rozdziału następnego. Historia zaczęła go już wówczas pisać. Wyłaniała się wizja powojennego ładu. Wizja dla Polski groźna. Wyznaczająca jej miejsce wasala. Państwa o ograniczonej suwerenności. Niepewny był jedynie stopień tego ograniczania. Doświadczeni w latach 1939-1941 Polacy mieli podstawy obawiać się najgorszego.

Szanowni Państwo!

1 sierpnia Warszawa stawała do walki. Wolność, siłą zabrana, pragnęła siłą odebrać. Własną siłą. Stawała, by po raz kolejny potwierdzić, że jesteśmy stroną w tej wojnie. Aktywnym członkiem koalicji. Dowieść, że Polska nie tylko w porozumieniu prawa zachowała ciągłość państwową, że istnieje realnie na własnej ziemi. Jako zorganizowane państwo podziemne. Zdolne sprawować rzeczywistą władzę. Że na tej ziemi jest suwerennym gospodarzem.

Takie były racje polskich władz. Takie były polityczne motywy Akcji "Burza". Takie było polityczne podłoże decyzji o wybuchu Powstania Warszawskiego. Decyzji podjętej w czasie, gdy Polska musiała wybierać, choć jak dziś wiemy nie miała wyboru. Decyzji ryzykownej, ale nie samobójczej.

Samobójczą okazała się ona później. Gdy na rację powstańców Stalin odpowiedział zgodą na zagładę miasta. Przemówił językiem imperatora. Cynicznie odpowiadał aliantom: w Warszawie są tylko zamieszki. Kiedy konsekwentnie odmawiał prawa lądowania amerykańskim "fortecom". Gdy zmienił się ton, zachęcających jeszcze niedawno do walki, sowieckich rozgłośni frontowych. Wtedy istotnie Warszawa stała się redutą straceńców.

Powtórzyła się sytuacja z września 1939 r. z istotną jednak różnicą. Tamtej, samotnej walce, nadały głęboki sens późniejsze wydarzenia. Ofiara września nie stała się daremna. Po Powstaniu Warszawskim nikt z wielkich tego świata nie upomniał się o sprawę, za którą zginęła Warszawa. Nie zawołał: "Jestem Warszawiakiem". Nie zdobył się na chwile refleksji. Nie postawił głośno pytania: dokąd zmierzasz Europo? Czy naprawdę ku wolności?

W pewnej harmonii dokonał się gwałt na suwerenności Polski. Tej suwerenności, w obronie której rozpoczęła się II wojna światowa. W imię pokoju, w imię lepszej przyszłości, w imię fałszywie pojętej zgody - wyznaczono strefy wpływów.

Dwa lata później nad Europą pojawiło się widmo żelaznej kurtyny. Sześć lat później - widmo wojny.

Szanowni Państwo! Reprezentanci Wielkiej Koalicji!

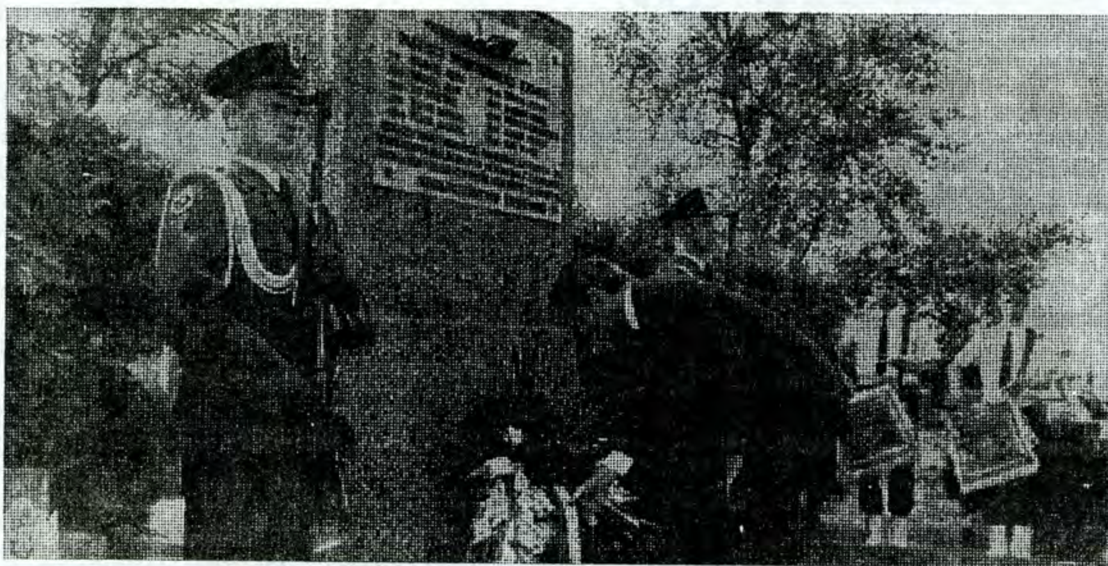
Rok 1944 nie przysłania nam wcześniejszych lat. Pamiętamy, ile dla nas zrobiliście. Ile wtedy zrobiliście dla Europy. Dla świata. Warszawa także pamięta nadludzki wysiłek alianckich lotników. Ich hojną ofiarę krwi.

Za to wszystko dziś serdecznie dziękuję. Brytyjczykom, którzy dowiedli wówczas, że Brytania jest naprawdę wielka. Szlachetnym i wspaniałomyślnym Amerykanom. Bliskim nam zawsze Francuzom. Dziękuję lotnikom z dalekiej Kanady, Australii, Nowej Zelandii i Republiki Południowej Afryki za ich ofiarę złożoną Warszawie. Za ich głęboko ludzką solidarność.

Szanowni Państwo!

Nie ma wśród nas prezydenta Federacji Rosyjskiej. Szkoda. Pragnę jednak kilka słów skierować do przedstawiciela tego kraju. I za jego pośrednictwem do narodu rosyjskiego. Mam świadomość, że historia zrzuciła na Rosję bagaż win, krzywd i zbrodni sowieckiego imperium. Jest w nim również krzywda Powstańczej Warszawy. Ten bagaż uwiera i wzajemnie od siebie odpycha. Mają tego świadomość oba nasze narody. Dlatego przekopujemy się przez zgliszcza historii. Ku prawdzie. Ku sobie. W tych zgliszczach jest sporo dobrego tworzywa. Jest z czego budować mosty.

Ciąg dalszy na str.2



Wiceprezydent USA Al Gore złożył kwiaty przed pomnikiem lotników amerykańskich w Łomiankach

AKTUALNOŚCI • FAKTY • WIADOMOŚCI



❒ Prezydent Republiki Białoruś Aleksander Łukaszenko podczas wizyty w Moskwie odbył rozmowy z prezydentem Rosji Borysem Jelcynem i premierem Wiktorem Czernomyrdinem, podczas których wiele uwagi poświęcono problemom stabilizacji ekonomiki obu krajów. Został podpisany szereg porozumień. Ustalono, że prezydent Jelcyn złoży rewizytę na Białorusi jesienią b.r.

❒ Po raz pierwszy na Białorusi 4 września będzie obchodzone Święto Białoruskiego Piśmiennictwa i Druku. Uroczysta akademia z okazji święta odbędzie się 2 września w Państwowym Akademickim Teatrze Wielkim Białorusi.

❒ W Mińsku odbył się zjazd założycielski Socjalistycznej Partii białorusi. Na przewodniczącego Komitetu Politycznego tej partii wybrano W. Kuzniecowa, który obecnie zajmuje stanowisko pierwszego zastępcy Przewodniczącego Rady Najwyższej RB.

❒ W Witebsku odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Białoruskiego pisarza Włodzimierza Korotkiewicza.

❒ Białoruski Front Narodowy powołał komitet wyborczy na czele z prof J. Chadyką, który zajmuje się sprawami, związanymi z przyszłymi wyborami do Rady Najwyższej.

❒ Były wicepremier Michaił Dziemczuk został mianowany rektorem Białoruskiej Akademii Politechnicznej.

❒ W Mińsku rozpoczął urzędować nowy Ambasador Litwy Wiktoras Baublis.

❒ Minimalna płaca w Azerbajdżanie wynosi 0,54 dolara, W Armenii - 0,82, w Kazachstanie - ok. 1 dolara, na Białorusi - ok. 3,6 dolara, na Ukrainie - 3,97, w Rosji - 10,5, w Uzbekistanie - 11,77, Turkmenistanie - 15 dolarów.

❒ W sierpniu na zamówienie Ministerstwa Obrony Rosji został wyprowadzony na orbitę okołoziemską satelita "Kosmos-2285".

❒ Departament Skarbu USA zapowiada zmianę wizerunku amerykańskiej waluty. Planuje się powiększenie portretów prezydentów na banknotach od 1 do 100 dolarów oraz zmianę znaków wodnych. Nowe banknoty pojawią się na rynku w 1996 r.

❒ Przez tydzień od 16 do 22 lipca planeta Jowisz bombardowana była odłamkami komety Shoemakera-Levy-'ego. Największy odłamek uderzył z siłą 6 mln megaton i spowodował powstanie na planecie ogromnego "czarnego oka".



POWSTANIE WARSZAWSKIE BYŁO WIELKIM DRAMATEM POLSKI

Ciąg dalszy ze str.1

Pamiętamy o Katyniu. Pamiętamy o grobach zamordowanych przez NKWD Polaków. Pamiętamy żołnierzy polskiego podziemia. Ale pamiętamy także o setkach tysięcy grobów rosyjskich żołnierzy poległych na polskiej ziemi. Prostych, frontowych żołnierzy. Walczących w najlepszej wierze o wolność bez przymiotników. Zachowujemy tę pamięć jak ziarno przyjaźni. Na glebie prawdy i demokracji wyrośnie ona bez trudu. Prawdziwa, a przez to mocna. Wierzę w to głęboko.

Panie Prezydencie Republiki Federalnej Niemiec!

Nasze narody rozdzieliło morze krwi. Jest w nim także krew Powstańczej Warszawy. Przez to morze droga do siebie daleka. Chwała tym, co mieli odwagę pierwsi wypowiedzieć słowa: "wybaczamy i prosimy o wybaczenie". Chwała tym, co w Warszawie przyklękli. Był to ważny i znaczący gest na drodze ku pojednaniu naszych państw i narodów.

Nie wolno hodować nienawiści. Przenosić jej na kolejne pokolenia. Na polskiej ziemi jest Oświęcim i Warszawa. Jest na niej również Krzyżowa. Na tej ziemi spoczywa także Otto Schimek.

Nie rozgrzeszamy morderców Warszawy. Ale tych uczuć nie przenosimy na naród niemiecki. Chcemy i możemy być z wami w przyjaźni. Jak dobrzy sąsiedzi. Tak było niejednokrotnie w historii. Wierzę, że tak się stanie. Tak stać się musi.

Szanowni Państwo!

Pięćdziesiąt lat temu powstańcy Warszawy chwycili za broń. Tu nad Wisłą starły się polityczne racje. Odmienne ideologie.

Przeciwstawne wizje Europy i systemy wartości. Wolność wystąpiła przeciw zniewoleniu. Prawo przeciw bezprawiu. Siła ducha przeciw sile pięści. Wtedy zwyciężyła pięść.

Dziś szczęśliwie możemy powiedzieć, że nie było to trwałe zwycięstwo. Płomień Powstania pozostał w ludzkich duszach i sercach. Przekazywano go w sztafecie pokoleń. Przetrwał, by po latach wybuchnąć na nowo. Wybuchnąć wolnością.

Duch okazał się niezniszczalny i nieśmiertelny.

Szanowni Państwo!

Nienawiść jest dzieckiem zniewolenia. Wolność jest najlepszym na nią lekarstwem. Europa wolnych narodów może się z niej wyleczyć.

Polska chce w tym aktywnie uczestniczyć. Jest naszym obowiązkiem uwolnić młode pokolenia od brzemienia, które dźwigać nam przypadło w udziale. Krew i nienawiść to przekleństwa XX wieku, niech wraz z nim przejdzie do przeszłości.

Wierzę, że doświadczenie Warszawy już się nie powtórzy. Wierzę, że u progu trzeciego tysiąclecia nie będzie już tak ohydnej zdrady. Polska, zrodzona z ofiary Warszawy, patrzy z nadzieją w przyszłość.

Żołnierze Powstania!

Nie walczyliście daremnie! Wolna Polska składa Wam hołd.

Prezydent Rzeczypospolitej chyli przed Wami czoło!

Cześć pamięci poległych i pomordowanych mieszkańców Powstańczej Warszawy!

Cześć pamięci niosącym jej pomoc. Cześć lotnikom polskim i alianckim.

Warszawo! Jednak zwyciężyłaś!

(PAP)

Drugi Zjazd Osadników Grodzieńszczyzny

Upalny letni dzień 15 lipca 1994 r. nie był zwyczajnym dla wielu Grodnian, i ich gości, których oni przyszli spotkać na dworzec kolejowy. Nareszcie wjeżdża pociąg Warszawa-Grodno, którym przyjechali osadnicy i ich rodziny, kiedyś mieszkające na terenach Grodzieńszczyzny. Podobne spotkanie już miało miejsce w ubiegłym roku, które się odbyło dzięki staraniom pana Antoniego Tomczyka z Warszawy, który został założycielem pierwszego ogniwa osadników Grodzieńszczyzny. W roku bieżącym przyjechało kilka rodzin z Warszawy i innych terenów Polski, po raz pierwszy po 50 latach. Spotkanie było serdecznym i wzruszającym. Po ulokowaniu w rodzinach grodnian, goście zwiedzili miasto, dzielili się swoimi wspomnieniami i refleksjami.

W sobotę o godzinie 10.30 w Katedrze Grodzieńskiej była odprawiona przez księdza pralata Józefa Trubowicza Msza św. na cześć gości. Po czym wszyscy autokarem wyjechali na cmentarz wsi Żydomla, gdzie byli pogrzebani zamordowani osadnicy z Rokicia. Zostały złożone na zbiorowej mogile wieńce kwiatów, zapalone znicze, odmówiono modlitwę w intencji pomordowanych bohaterów, którzy ofiarowali swoje życie na rzecz odrodzenie Drugiej Rzeczypospolitej Polski. Dalej szlak leżał do Obuchowa, Sowałówki, zbiorowej mogiły około osady Budowla. W Sowałówce, zgodnie z umową zawartą na pierwszym spotkaniu osadników w roku bieżącym powinna była być odsłonięta tablica pamiątkowa. Wiele mieszkańców Sowałówki przyszło na uroczyste odsłonięcie tablicy.

Ze strony Ambasady Rzeczypospolitej Polski w uroczystości wziął udział konsul Krzysztof Dłużewski, ze słowem powitalnym wystąpił Sekretarz generalny rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa A. Przewoźnik. Na tablicy pamiątkowej wygrawirowane były słowa: "Z wdzięcznością Białorusinom mieszkańcom wsi Sowałówka, którzy we wrześniu 1939 r. ratowali polskich sąsiedzi, rodziny osadników z Budowli, Leripola i Rokicia". Wzruszająca to była chwila w życiu gości i wszystkich uczestniczących w tej uroczystości. Ale nie wszyscy osadnicy i ich potomkowie mieli możliwość przyjechać na tą ziemię, gdzie poznali świat, gdzie żyli i pracowali ich ojcowie i dziadkowie. Nie wszystko jeszcze jest znane o losach osadników Grodzieńszczyzny, a tych bohaterów walk o niepodległość Polski w latach było wiele na terenach Kresów Wschodnich. Jak podaje E. Siemaszko w swojej książce "Armia Krajowa na Białorusi" w tych miejscowościach do okoła Grodna było bestialsko zamardowano 42 osadników. Oprócz tego mordowali osadników w miasteczku Jeziory, ale liczba ofiar była tam mniejsza, jak odznacza E. Siemaszko - dokładnie nie znana.

Stowarzyszenie Osadników Grodzieńszczyzny powinno skierować swoją działalność na poszukiwanie rodzin i krewnych wszystkich osadników zamieszkujących kiedyś Grodzieńszczyznę. Życie i śmierć tych żołnierzy Drugiej Rzeczypospolitej Polski powinno być znane każdemu Polakowi, ponieważ walczyli oni o naszą wolność i niepodległość. Mamy nadzieję, że za dwa lata na Trzeci Zjazd Osadników Grodzieńszczyzny przyjedzie więcej tych, którzy urodzili się na Ziemiach Nadniemeńskich, a razem z nim przyjadą ich dzieci i wnukowie. Wieczorem na brzegu cichej Kotry rozpalono ognisko, gdzie po przyjacielsku w cieniu drzew mówiono o dziejach wspólnej historii, dzielono się wspomnieniami ubiegłych lat. 17 lipca, w niedzielę, goście odwiedzili stary cmentarz miasta, domek E. Orzeszkowej, Stary Zamek i Śródmieście.

Pożegnalny obiad zakończył spotkanie przyjaciół. Ostatnie słowa pożegnania i wzajemne zaproszenia znów padły na grodzieńskim dworcu kolejowym.

Aleksander SZMYGIN

KONTOLA, PODATKI, NADUŻYCIA...

Tematem kolejnej konferencji prasowej w Obwodowym Komitecie Wykonawczym w Grodnie była działalność Izby Kontroli oraz służb podatkowych w obwodzie. Odpowiedzi udzielali kierownik Inspekcji Izby Kontroli obwodu grodzieńskiego Wiktor Kudrawiec i kierownik Państwowej Inspekcji Podatkowej Mikołaj Firulow.

W naszej Republice Izba Kontroli istnieje już od dwóch lat i stanowi nową strukturę w systemie organów kontroli Republiki. Działa ona w oparciu na Konstytucję RB i Ustawę o Izbie Kontroli RB.

W celach koordynacji współdziałania z innymi służbami kontrolnymi została powołana Rada Koordynacyjna. Izba Kontroli nadzoruje budżet państwowy, działalność ekonomiczną z zagranicą, inwestycje, prywatyzację oraz działalność banków.

Białoruska Izba Kontroli nawiązała ścisłe kontakty z Krajami Nadbałtyckimi i Polską. Ostatnio została podpisana umowa o współpracy z polską Najwyższą Izbą Kontroli (NIK).

W wyniku postępowania wyjaśniającego i przeprowadzonych przez służby podatkowe kontroli w I półroczu b.r. do kasy państwowej wpłynęło 810 miliardów rubli. W I półroczu służby te dokonały 2459 kontroli, w wyniku których ujawniono nadużycia podatkowe na sumę 17,2 miliardów rubli. Oprócz tego ustalono, że z przyczyny niedostatecznego poziomu wiedzy wśród pracowników księgowości przedsiębiorstw w zakresie ustawodawstwa podatkowego do kasy państwa wpłynęło 3,2 miliarda zbędnych rubli. Pieniądze te wrócono przedsiębiorstwom.

W wielu przypadkach kierownicy firm, przedsiębiorstw, poszczególni obywatele świadomie popełniają wszelkiego rodzaju nadużycia podatkowe. 3825 osoby ukarano mandatami administracyjnymi, przeciwko 37 wszczęto postępowanie karne, 11 - otrzymało wyroki sądowe.

Wiele nadużyć i niedociągnięć wykryto w Słonimskich Zakładach Lnu (w wyniku kontroli do skarbu państwa wpłynęło dodatkowo 235,9 mln rb), Zjednoczeniu "Grodnoenergo" (1341,3 mln rb), zakładach "Radiotechnika" w Oszmianie (87 mln rb), Zakładach Odlewniczych w Smorgoni (39,6 mln rb) i in.

Obecny system podatkowy w Republice jest skomplikowany, uciążliwy, nie służy on rozwojowi przedsiębiorczości i wytwórczości, przez co jest powszechnie, i słusznie zresztą, krytykowany. Trwają prace nad jego udoskonaleniem.

J.D.

POMAGAJĄ WIERNYM

Przewodniczący Rady Wiejskiej w Porzeczu Mikołaj Kalenik zawsze chętnie w miarę swoich możliwości pomaga miejscowemu kościołowi i cerkwi.

Niedawno Święta-Kazańska cerkiew w Porzeczu obchodziła swój jubileusz. Z tej okazji świątynia została odnowiona. Przewodniczący miejscowego kołchozu Iwan Leonow zlecił kierownikowi wydać drewno niezbędne dla dokonania kapitalnego remontu. Farbę bezpłatnie przydzielił przewodniczący Rady Wiejskiej. Sumiennie i rzetelnie pracowali przy remoncie Mikołaj Szwed, Wiktor Wasilewicz, Aleksander Chaniewicz, Fiodor Parachońko.

Po za tym odnowiono ogrodzenie cmentarza prawosławnego w Rybnicy, trwają prace remontowe na cmentarzu w Porzeczu, niezbędne materiały budowlane w tym celu przekazał Mikołaj Kalenik.

Posługę religijną w cerkwi sprawuje ojciec Michał Szmatkow, który zamieszkuje w Grodnie, co stwarza mu wiele niedogodności w pracy. Ostatnio Grodzieński Rejonowy Komitet Wykonawczy postanowił przekazać ojcu Michałowi na mieszkanie lokal byłej przychodni lekarskiej w Porzeczu.

Józef TYSZKIEWICZ

Porzecze

WIADOMOŚCI Z POLSKI

CZY POLSKA WYCHODZI Z KRYZYSU

Czy pozytywne zjawiska obserwowane w gospodarce dają podstawę do rokowań, że jest to tendencja trwała?Zdaniem wiceprezesa GUS, Romana Sawińskiego, dane statystyczne potwierdzają słuszność takiej diagnozy.

Zdaniem GUS do najważniejszych zjawisk należy stabilizacja na rynku pracy.

Przeciętna liczba zatrudnionych (w jednostkach zatrudniających powyżej 5 osób) w I półroczu wynosiła 8473 tys. osób, o 3,4 proc. mniej niż w I półroczu 1993 r. oraz o 3,1 proc. mniej niż w drugiej połowie roku.

W końcu czerwca w urzędach pracy było zarejestrowano 2933,0 tys. osób, czyli 16,6 proc. osób czynnych zawodowo. Połowa z nich szuka pracy ponad pół roku, jedna czwarta - ponad rok.

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych oraz ceny produkcji sprzedanej przemysłu rosły wolniej niż rok temu. Według wstępnych danych w czerwcu ceny produkcji sprzedanej w przemyśle były o 9,9 proc. wyższe niż w końcu grudnia, a w budownictwie - o 11,7 proc. wyższe. Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w czerwcu, w porównaniu z grudniem 1993 r., były wyższe o 12,4 proc., w tym żywność zdrożała w sumie o 10,3 proc., szybciej - w drugim kwartale. W porównaniu z I półroczem ub. roku ceny konsumpcyjne były o 31,3 proc. wyższe, najbardziej podrożały usługi - o 32,3 proc.

Niektórzy wiążą wzrost cen ze zwiększonym popytem z powodu uwolnienia płac od popiwku w części przedsiębiorstw. Według GUS ta teza nie znajduje uzasadnienia, gdyż po uwzględnieniu wszystkich dochodów okazuje się, że realnie były one nieco mniejsze (o 0,7 proc.) niż rok temu. W porównaniu z II półroczem 1993 r. dochody z pracy najemnej i świadczeń społecznych były wyższe: nominalnie - o 20 proc. wyższe, realnie - o 3,3 proc. W tym wynagrodzenia wzrosły o ok. 16 proc., renty, emerytury i zasiłki - o 25,2 proc.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej w I półroczu, licząc łącznie z wypłatami z zysku w I półroczu, wyniosło ok. 5080 tys. zł (o 19 proc. więcej niż w II półroczu 1993 r.), w tym w strefie budżetowej wyniosło ok. 4649 tys. zł, w sektorze przedsiębiorstw - 5195 tys. zł.

W rolnictwie szacuje się, że plony zbóż br. wzrosną (o 5,5 proc.), gorsze będą natomiast zbiory okopowych, owoców i warzyw. Podaż żywca była w I półroczu o 17,7 proc. mniejsza niż rok temu. Na razie rośnie pogłowie loch i prosiąt. W I półroczu produkcja przedsiębiorstw wzrosła o 9,9 proc. W czerwcu produkcja sprzedana przemysłu była wyższa o 9,2 proc. w porównaniu z danymi sprzed roku. Wpłynęły na to wyższe nakłady inwestycyjne, w końcu maja o 14 proc. wyższe niż rok temu. Rosły one także w sektorze prywatnym, opinia Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkowa o stagnacji w tym sektorze jest więc, zdaniem GUS, bezpodstawna.

Ożywienie w przemyśle było także skutkiem lepszych wyników w handlu zagranicznym. W ciągu 5 miesięcy br. eksport, liczony w złotych, był o 49,2 proc. większy niż rok temu (w dolarach wzrost o 11,2 proc.) import - o 31,4 proc. większy (w dolarach - o 2,1 proc.) W maju saldo było jeszcze ujemne (minus 8276 mld zł.). GUS liczy, że gdyby uwzględnić handel przygraniczny, którego większość będzie znana dopiero w końcu roku, być może saldo okazało by się dodatnie. Największy przyrost eksportu przypada na kraje byłego ZSRR.

Sytuacja finansowa przedsiębiorstw poprawiła się: w ciągu 5 miesięcy, w porównaniu z danymi sprzed roku, rentowność wzrosła o 1,0 pkt., do 4,6 proc. Zyskowność wyniosła plus 16 zł, rok temu - minus 1 zł.

Wynik z bezpośredniej działalności produkcyjnej pogorszył się, lepsze wyniki finansowe były natomiast efektem mniejszych obciążeń oraz plusowego salda zysków i strat nadzwyczajnych wskutek trwającej restrukturyzacji, umorzeń majątku itp.

Dobra sytuacja finansowa spowodowała, że w dochodach budżetu państwa najszybciej rosły wpływy z podatków pośrednie (VAT, akcyza). W sumie jednak zarówno dochody (284,4 bln zł w I półroczu) jak i wydatki budżetu (309,5 bln zł) były niższe, niż wynika z ustawy bydżetowej (odpowiednio: 46,4 proc. i 44,5 proc).

A.K.K.

MFW CHWALI

Międzynarodowy Fundusz Walutowy opublikował doroczny raport, w którym pozytywnie ocenia sytuację gospodarczą i stan reform gospodarczych w Polsce. Przytacza się wyniki zeszłego roku: 4% wzrostu dochodu i obniżenia inflacji do 35% w skali rocznej. Odbudowę polskiej gospodarki uznaje się za dowód właściwej polityki makroekonomicznej, to znaczy konsekwencji we wdrażaniu programu stabilizacyjnego i reform strukturalnych. Chwali się też budżet, przyjęty przez rząd polski na rok bieżący, i zaleca dodatkowe posunięcia, jak wyeliminowanie opłat importowanych, oraz dążenie do dalszych oszczędności w sektorze prywatnym.

M.P.

ARMIE NA ZAKUPACH

Już czwarty rok firma Folk-Expo Center organizuje w Trójmieście Międzynarodowe Targi Techniki Wojskowej "Military Arms". Ranga tego przedsięwzięcia rośnie, choć wystawcy zdają sobie sprawę, że na duże kontrakty z polską armią nie mają co liczyć. Mogą się natomiast spotkać z producentami sprzętu i przedstawicielami armii nowych państw europejskich, zwłaszcza krajów bałtyckich. Udział w tegorocznych targach zapowiedziało około 200 firm, a więc prawie dwa razy tyle co przed rokiem. Przyjadą też ministrowie obrony, m.in. Namibii, Izraela, Turcji, Indii. Polska jest pierwszym krajem byłego obozu socjalistycznego, w którym po raz pierwszy odbyły się targi uzbrojenia. Dziś sopocka impreza ma już konkurencję w kraju (Kielce) a także w Czechach, Słowacji na Węgrzech. "Military Arms" odbędą się 21-24 września br. na terenie lotniska Gdynia-Babie Doły oraz w basenie portu Marynarki Wojennej. Wystawa ma charakter kompleksowej prezentacji systemów obrony powietrznej, morskiej i lądowej. Targom towarzyszyć będzie seminarium naukowe poświęcone tej samej tematyce.

DIALOG JUŻ DOSTĘPNY

W Polsce dostępny jest już największy komputerowy serwis informacyjny świata DIALOG użytkowany w 100 państwach przez blisko 500 baz danych dotyczących wszystkich dziedzin życia. Zdaniem prof. W. Gogołka, szefa Centrum Wyszukiwania Informacji Profesjonalnej (CWIP) reprezentującego w Polsce serwis DIALOG, za jego pośrednictwem można w kilka minut zdobyć informacje, np. o którejś z ponad 50 mln firm działających na świecie, lub zapoznać się z opisem jednego z 260 mln patentów powstałych w różnych zakątkach Ziemi. Informacje są pogrupowane wg baz danych, np. nauka, gospodarka, filozofia, "kto jest kto". W Polsce największym zainteresowaniem cieszą się jednak informacje dotyczące biznesu.

KÓŁKA ROLNICZE ŻĄDAJĄ PIENIĘDZY DLA ROLNIKÓW.

Prezydium Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych na swym posiedzeniu przyjęło stanowisko w sprawie ekonomicznych warunków produkcji rolnej. Zażądano: podjęcia rozmów związku z rządem w sprawie "Paktu o polskim rolnictwie", zagwarantowania opłacalnych cen skupu zboża i mleka, wprowadzenia cen interwencyjnych wyższych o 20% od cen minimalnych (pszenica - 288 tys. zł za kwintal, żyto - 204 tys. zł), zwiększenia "do poziomu niezbędnych potrzeb" kredytów przeznaczonych na skup. W przypadku braku realizacji tych postulatów "Związek podejmie działania ustawowe, do protestu powszechnego włącznie".

CO CZYTAJĄ BIAŁOSTOCZANIE?

Około godz 11. przed Wypożyczalnią Główną Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej zebrała się spora gromadka czytelników.

- Tak jest codziennie - mówi E. Kołomecka, kierownik wypożyczalni. - Zaskoczeniem jest wzrastające zainteresowanie książką. W tym roku z naszych usług korzysta o 1000 białostoczan więcej, niż w ubiegłym.

W okresie wakacji dużą popularnością cieszy się literatura sensacyjno-kryminalna, romansowa. Rozchwytywane są powieści E. Redlinskiego ("Dolorado", "Szczuropolacy"), K. Folleta, M. Eco ("Wahadło Foucaulta", "Imię Róży"). Ciągle wzrasta zainteresowanie literaturą psychologiczną np.: "Jak zyskać przyjaciół", "Jak przestać się martwić i zacząć żyć" D. Carnegie'a. Nie uleżą na półce "Ptasiek", "Tato", "Kochankowie" W. Wartona czy "Malowany prak" Kosińskiego. Starsi panowie chętnie sięgaja po utwory wojenne. Okres ich intensywnego zainteresowania współczesną literaturą polityczną już minął. Panie rozczytują się w romansach Steel, Howath, Ripley. Młodzież czyta wszystko, oprócz lektór szkolnych.

(BC)



Lądek Zdrój. Fot. Stefan ARCZYŃSKI

POWSTAŃCZE ZNACZKI ZE STANU WOJENNEGO

W warszawskiej Katedrze Polowej (przy ul. Długiej) prezentowana jest wystawa znaczków Polskiej Poczty Podziemnej, powstałych w okresie stanu wojennego, nawiązujących tematyką do Powstania Warszawskiego, walk Armii Krajowej i Akcji "Burza". Znaczki poczty podziemnej wykonali chałupniczą techniką graficy związani z "Solidarnością" i KPN. Są one ewenementem w Europie i wzbudzają duże zainteresowanie filatelistów z Zachodu. Prezentowana w Katedrze Polowej wystawa jest już czwartą ekspozycją znaczków "drugiego obiegu".sierpnia.

✓

KSIĄŻKI LATA'94

Laureatami tegorocznego konkursu "Poznański Przegląd Nowości Wydawniczych - Książka Lata'94" zostali: Wydawnictwo Editions-Spotkania, za pracę zbiorową "Monarchia pierwszych Piastów", Wydawnictwo Naukowe PWN za tom drugi także zbiorowej monografii "Dzieje Poznania" oraz Grzegorz Musiał za przekład wierszy współczesnych poetów amerykańskich, zawartych w zbiorze "Ameryka, Ameryka". Ponadto jury wyróżniło trzy wydawnictwa: łódzką "Pandorę", Państwowy Instytut Wydawniczy i Oficynę BGW oraz Jana Błońskiego za jego studia o Gombrowiczu. Nagrody przyznawali poznańscy krytycy, wydawcy, księgarze i bibliotekarze.

✓

WEEKENDOWY POLAK ZAJMUJE SIĘ DOMEM

O braku wolnego czasu w dni powszednie mówi prawie jedna trzecia dorosłych Polaków, ale prawie połowa osób pracujących zawodowo. Najczęściej skarżą się na niedostatek czasu na odpoczynek, następnie zaś - na zajęcie się domem.

Co trzeci badany przez CBOS uważa, że w ciągu ostatnich dwóch lat ubyło mu wolnego czasu, nieco więcej niż co piąty - że ma teraz więcej "luzu", a trochę mniej niż połowa - że nic się pod tym względem nie zmieniło. W weekend dwie piąte Polaków zajmuje się domem i dziećmi, tyle samo wykonuje zaległe prace domowe. Co trzeci wolne od pracy dni po prostu przesiaduje, a co piąty - odsypia tygodniowe zmęczenie.

Święto narodów w Zielonej Górze

Argentyna, Hiszpania, Włochy, Zair, Niemcy, Chorwacja, Turcja, Mołdawia, Macedonia, Rosja, Węgry, Słowacja, Irlandia, Ukraina i oczywiście polska zaprezentują swój folklor w Zielonej Górze na XVI Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Folklorystycznych, nad którym patronat objęło Ministerstwo Kultury i Sztuki.

W koncercie finałowym 20 sierpnia zapowiedziało swój udział 1000 tancerzy i pieśniarzy z 24 zespołów 16 krajów świata, wytypowanych przez CIOFF (Międzynarodową Radę Organizatorów Festiwali i Sztuki Ludowej) - doradczą organizację UNESCO.

Wiceprezydentem CIOFF, istniejącej w 60 krajach świata, jest Polak - Jerzy Chmiel. Za jego pośrednictwem ta światowa organizacja zainteresowała się pomysłem wychowania dzieci przez folklor. Do tej pory bowiem, od 1964 r. na festiwalu zielonogórskim, odbywającym się na zasadach biennale, występowały jedynie zespoły dorosłe.

Po raz pierwszy dziecięce zespoły folklorystyczne z różnych stron świata wystąpiły w Zielonej Górze w 1991 r. i od tamtej pory formuła festiwalu uległa zmianie: odbywa się on już co rok, lecz naprzemiennie uczestniczą w nim w jednym roku dzieci, w drugim roku - dorośli.

- Główną ideą naszego festiwalu jest pokazanie, że folklor to nie tylko barwiony strój, atrakcyjny taniec, lecz szansa na zachowanie tożsamości narodowej odrębności przy jednoczesnym łączeniu się Europy i świata - mówi Gerard Nowak, dyrektor Festiwalu.

Zielonogórska impreza, ciesząca się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Środkowego Nadodrza, proponuje amatorom muzyki i tańca wiele wrażeń, skupia bowiem zespoły prezentujące rózne rodzaje folkloru: od stylizowanego, poprzez folklor rekonstruowany po opracowany artystycznie(surowy folklor zaadaptowany do warunków scenicznych).

Wzorem lat ubiegłych, poza koncertami festiwalowymi, 24 zespoły świata będą prezentować się na zielonogórskim Starym Mieście. Odwiedzą również wiele innych miast, gościny udzielą im m.in. nadgraniczny Gubin, a także Leszno, Gorzów Wielkopolski, Głogów, Polkowice, Wolsztyn, Żary, Żagań. Międzynarodowy folklor dotrze za pośrednictwem tancerzy i instrumentów rownież do niewielkich miasteczek i wsi.

- To nowy element - podkreśla Gerard Nowak. - W tym roku bowiem, dzięki wyjazdowym koncertom, nasza impreza da się poznać na całym Środkowym Nadodrzu, a nawet dalej, bo w województwie legnickim i wałbrzyskim.

SAD

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

WALCZYLIŚMY O WOLNOŚĆ

Ten rok kwituje wieloma rocznicami, związanymi z datami historycznymi drugiej wojny światowej - 50-lecie wyzwolenia Białorusi oraz 50 - lecie rozpoczęcia akcji "Burza", która poprzedziła te wyzwolenie. O walce żołnierzy AK w akcji i refleksjach na ten temat rozmawiam z Bolesławem WOŁOSIEWICZEM, Przewodniczącym Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej.

- Obchody 50-rocznicy wyzwolenia Białorusi odbywały się niestety bez nas. Zostaliśmy zignorowani. Chociaż żołnierze AK wnieśli swój wkład w wyzwolenie Republiki. AK aż do roku 1944 współpracowała i pomagała Armii Czerwonej, dostarczaliśmy informacji, przeprowadzaliśmy wywiad, pomagaliśmy amunicją i tak samo jak i Armia Radziecka walczyliśmy przeciwko okupantowi niemieckiemu. Lecz w tej chwili w oczach opinii publicznej jesteśmy w nienajlepszym świetle, mówiono o nas jako o bandytach i sprzymierzeńcach Niemców. Tą niesprawiedliwą i nieuzasadnioną opinię musimy zmienić, ponieważ mamy niepodważalne dowody (zdjęcia, dokumenty) potwierdzające nasze stanowisko polityczne w czasie drugiej wojny światowej. Jedynym zadaniem Armii Krajowej było wyzwolenie swojej ziemi, ojczystej, gdzie żyli nasi przodkowie. Dlatego właśnie współpracowaliśmy z Armią Radziecką, która była w stanie pomóc nam wyzwolić swoje ziemie. Taka jest prawda historyczna. Zamierzamy jej bronić i nie ustępować przed wrogim nastawieniem ze strony niektórych przedstawicieli władz białoruskich.



- Wiem, że dosyć długo ciągnie się sprawa nadania statutu kombatanta drugiej wojny światowej żołnierzom AK.

- Jesienią ma się odbyć sympozjum, który może się stać szansą dla dokumentalnego udowodnienia prawdy historycznej. To spotkanie będzie zorganizowane jak przez stronę białoruską tak i polską, ciszy nas fakt że nasze problemy będą rozstrzygane na poziomie państwowym. Więc mamy nadzieję, że dzięki temu spotkaniu uda nam się wywalczyć pewne prawa kombatanckie żołnierzom Armii Krajowej, prawdziwym patriotom swojej Ojczyzny, którzy walcząc wspólnie z Armią Radziecką przeciwko nieprzyjacielowi, później w latach 1944-45, aby uniknąć aresztowań i wysyłek zmuszeni byli pojść do lasu. Prawie wszyscy dzisiejsi członkowie naszego stowarzyszenia byli więźniami lagrów stalinowskich. Dlatego też uważamy, że ze strony rządu białoruskiego musimy mieć rekompensatę moralną, dowód tego, że uznano nasze czyny za sprzyjające wyzwoleniu tych terenów od okupacji niemieckiej.

Dlatego również za swój najgłówniejszy cel stowarzyszenie postawiło sprawę uzyskania praw kombatanckich, udowodnienia tego, że chcemy żyć w przyjaźni z naszymi braćmi Białorusinami, sprawę wskrzeszenia prawdy o roli, jaką odegrali żołnierze AK w drugiej wojnie światowej.

-Poproszę pana powiedzieć kilka słów o Stowarzyszeniu?

Nasze stowarzyszenie liczy około 200 członków, chociaż na początku mieliśmy tylko 30 osób. Mamy swoje liczne oddziały w Porzeczu, Jeziorach, Lidzie, Brześciu, dzięki czemu rozszerzamy nie tylko swój wpływ lecz i swoją działalność. Prowadzimy również działalność dobroczynną, dzięki pomocy Polski uzyskujemy leki, wózki inwalidzkie, nieduże kwoty pieniężne, które przekazujemy potrzebującym, tym osobom które bez względu na odniesione w czasie drugiej wojny światowej rany nie zasłużyli, zdaniem rządu, nawet porządnej emerytury. Nawiązujemy kontakty i współpracę z podobnymi organizacjami na Zachodzie, które mają chęć pomocy tym kombatantom, którzy żyją w biedzie i nędzy, a jest ich bardzo dużo.

Podsumowując ostatni rok naszego egzystowania, chcę podkreślić, że zaczęliśmy prawdziwe życie, stanowimy już prężną organizację, która zdoła dużo zrobić. Uważam, że wybraliśmy prawidłowy kierunek działalności i na tej drodze zamierzamy działać w przyszłości.

W końcu lipca i na początku sierpnia braliśmy udział w uroczystościach 50-lecia Powstania Warszawskiego. Z Białorusi pojechała 50-osobowa grupa żołnierzy AK. Nasz wyjazd był możliwy dzięki pomocy Ambasady RP w Mińsku i ZPB. Najcenniejszym dla nas było to, że nie zapomniano o nas, o tych którzy byli zmuszeni walczyć o swoje życie, o swoje istnienie przez ponad 50 lat. Z tych długich tragicznych lat każdy dzień był dla nas próbą na wytrwałość. Cieszymy się że o nas pamiętają i doceniają nasz wkład w wyzwolenie od hitleryzmu.

- Dziękuję za rozmowę

Irena ARTISZ

TEMAT AK JEST NADAL AKTUALNY

Niedawno uroczyście obchodziliśmy 50-cio lecie wyzwolenia Białorusi. W związku z tą datą dużo się mówi o sprawie AK, o jej udziale i wkładzie w wyzwolenie Republiki od okupanta hitlerowskiego. Na ten temat rozmawiam z wiceprezesem ZPB Tadeuszem MALEWICZEM

- Jak Pana zdaniem ma wyglądać sytuacja AK w świetle prawdy historycznej?

- Choć z wielkim oporem, ale sprawy AK posuwają się naprzód. Do 1 stycznia b.r. powinna była zakończyć swoją pracę Komisja rządowa do spraw zbadania możliwości nadania Statusu kombatanta II wojny światowej żołnierzom AK. Szkoda, ale sądzę (a zresztą było to oczywiste), że właśnie z powodu obchodów uroczystości, związanych z 50-tą rocznicą wyzwolenia Białorusi, termin złożenia wniosków tej komisji został przesunięty na 1 sierpnia b.r. Jest to dość smutne, że obchody święta wyzwolenia Republiki odbyły się bez udziału akowców.

Ale obecnie już zakończyła praca wyżej wymieniona komisja, wydając Radzie Ministrów trzeci i ostatni wniosek. On bardzo różni się od dwóch poprzednich, jest mniej propagandowy, bardziej odzwierciedla prawdę historyczną i jest możliwy do zaakceptowania i przyjęcia przez nas. Oczywiście, że nie możemy, zgodzić się z niektórymi określeniami przyjętymi we wnioskach komisji, jednostronnie obarczającymi winami Armię Krajową. Część tych określeń została automatycznie przeniesiona z historiografii radzieckiej, ale w całości wnioski komisji są ważnym krokiem naprzód i przyjęcie tych wniosków w formie poprawek do Ustawy o Kombatantach przez Radę Najwyższą Republiki jest w interesach jak akowców i nas, Polaków, tak i społeczeństwa i Państwa Białoruskiego, dążącego do budowy państwa demokratycznego opartego na prawie.

W takim państwie nie może być grup obywateli nadal dyskryminowanych z motywów politycznych, a nie kryminalnych. Przyjęcie wyżej wymienionej poprawki do Ustawy o Kombatantach będzie konkretnym krokiem państwa białoruskiego w wypełnianiu zobowiązań, przyjętych przez Białoruś po podpisaniu dokumentów konfederacji Helsińskiej do spraw bezpieczeństwa i współpracy w Europie (KBWE), dotyczących praw człowieka. Mówiąc krótko, Komisja zaproponowała uznać żołnierzy AK za kombatantów II wojny światowej.

Wspólnie z Czesławem Bieńkowskim byliśmy członkami komisji. W ciągu prawie rocznej pracy niejednokrotnie prowadziliśmy zażarte dyskusje, broniąc dobrego imienia i interesów żołnierzy AK. Ale pomimo tych ostrych czasami dyskusji, chcę podziękować członkom komisji i osobiście przewodniczącemu komisji Panu Aleksandrowi Michalczenko za udział w jej pracach.

Chcę dodać, że niezależnie czy jest to przeoczenie władz, czy świadomy, życzliwy krok, ale prawie wszyscy żołnierze AK otrzymali Znak Pamiątkowy z okazji 50-cio lecia wyzwolenia Białorusi jako polscy żołnierze - uczestnicy wojny obronnej września 1939 r. Jest to piękny gest ze strony Rządu RB, za co jesteśmy wdzięczni.

- W tym roku przypada również 50-ta rocznica Akcji "Burza".

- Przed wyzwoleniem Białorusi przez Armię Radziecką na tyłach Armii Niemieckiej zaaktywizowały swoją działalność formacje AK, wnosząc swój wkład w wyzwolenie tych terenów od okupanta hitlerowskiego. Oczekiwałem, że Redakcja "Głosu" poświęci więcej miejsca temu ważnemu wydarzeniu - 50-tej rocznicy akcji "Burza".

Jednym z bardzo ważnych elementów akcji "Burza" było Powstanie Warszawskie, które ze względu na jego rolę jak by wyszło za ramy tej akcji. W związku z tymi dwoma wydarzeniami: 50-tą rocznicą akcji "Burza" i Powstania Warszawskiego mamy zamiar w dniu 23 sierpnia zorganizować w Grodnie uroczysty wieczór. Tą imprezę ZPB organizuje wspólnie ze Stowarzyszeniem Żołnierzy Armii Krajowej. Mamy zamiar zaprosić na nią kombatantów białoruskich i przedstawicieli władz.

Na tą uroczystość zamierzamy również zaprosić grupę AK-owców z Polski, wspólnie z nimi chcemy zwiedzić groby poległych kolegów, uporządkować je, postawić i wyświęcić kilka krzyży.

- Panie wiceprezesie, niedawno wyszła książka Jauhiena Siemaszko "AK na Białorusi". Co Pan o niej sądzi?

- Nie zdążyłem jeszcze przeczytać książki w całości, ale już na początku widać, że autor nie uwolnił się od widzenia i przedstawienia tematu akowskiej i dziejów AK z punktu widzenia oficjalnej historiografii radzieckiej. Książka jest krokiem naprzód, w miarę obiektywnego przedstawienia tej tematyki.

Ale czasami w charakterze przedstawienia materiałów widać niechęć autora nie tylko do AK, a i wogóle do Polaków. W tym ona przypomina wydane niedawno głośne " 100 pytań i odpowiedzi z historii Białorusi ", naukowy i historyczny poziom których wywołuje dużo zastrzeżeń. O charakterze książki świadczy również wypowiedź dyrektora Białoruskiego Towarzystwa Wydawniczego "Chata" W.Sańko dla porannego programu radiowego "Radiofakt", gdzie komentując walory książki Siemaszko kategorycznie wnioskuje on o tym, że o reabilitacji żołnierzy AK nie może być mowy.

Wogóle dostrzega się dziwny fakt, gdy na Białorusi chcąc uwolnić się od spuścizny komunistycznego totalitaryzmu dość dużo zostawia się z historii pisanej przez ten totalitaryzm. Jak by nie było, ale książka o AK pióra Siemaszko jest ważnym wydarzeniem, w tym i dla rozstrzygnięcia sprawy akowskiej, poniekąd na korzyść AK jest wszystko, co o niej się pisze, bez względu chcą tego autorzy czy nie.

- Pod koniec września ma się odbyć w Grodnie międzynarodowa polsko-białoruska konferencja poświęcona tematyce akowskiej. Na jakie rezultaty Pan oczekuje?

- Przeszliśmy kolejne etapy w sprawach akowskich - pierwsze konferencje - spotkania o AK w Lidzie, Mińsku, i Grodnie; podjęcie tematyki akowskiej w Radzie Najwyższej; utworzenie Komisji Rady Ministrów do badań nad problemami AK; I Zjazd Żołnierzy AK w Grodnie i założenie Republikańskiego Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej; a teraz kolejnym krokiem w naświetlaniu i odkłamaniu tematyki akowskiej będzie ta właśnie konferencja, jednym z inicjatorów i organizatorów której jest ZPB. Z tego co wiem, nie będzie to konferencja łatwa. Liczę, że nie będzie to ostatnia konferencja, ale będzie to kolejny i ważny krok naprzód na korzyść nas wszystkich, a przede wszystkim czekających na sprawiedliwość żołnierzy Armii Krajowej.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Irena Artisz

Uwaga grodnianie!

23 sierpnia b.r. o godz. 19.00 w Teatrze Lalek odbędzie się uroczystość z okazji 50-tej rocznicy Powstania Warszawskiego i akcji "Burza".

Organizatorem uroczystości jest Zarząd Główny Związku Polaków na Białorusi.

W uroczystościach weźmie udział grupa kombatantów z Polski, którzy oprócz udziału w uroczystościach na zaproszenie ZPB, zwiedzą groby i oddadzą hołd pamięci kolegom, poległym w walce z najeźdźcą faszystowskim.

Dla grodnian będzie to okazja by przypomnieć i uczcić bohaterskie i tragiczne kartki historii i swych osobistych przeżyć i losów.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

PIOSENKA NA ZAMÓWIENIE

Rozszumiały się wierzby płaczące

słowa: R. Ślązak

1. Rozszumiały się
wierzby płaczące,
rozpłakała się dziewczyna w głos.
Od łez oczy podniosła błyszczące
na żołnierski, na krwawy srogi los.

Nie ślijcie, wierzby, nam
żalu co serce rwie,
nie płacz, dziewczyno ma,
bo w partyzantce nie jest źle.
Nie tańca grają nam granaty,
stenów szczęk, śmierć koci niby łan,
lecz my nie wiemy co to lęk.

2. Błoto, dzeszcz
czy słoneczna śpiekota,
zawsze słychać miarowy,
równy krok.
To na bój idzie leśna piechota,
na ustach smiech,
radosna twarz, pogodny wzrok.

Nie ślijcie, wierzby, nam...

3. I choć droga się nasza
nie kończy,
choć nie wiemy, gdzie
wędrówki kres.
Ale pewni jesteśmy zwycięstwa,
bo przelano już tyle krwi i łez.

Nie ślijcie, wierzby, nam...

POLSKIE LOSY

Mikołaj Ilkiewicz

Wierni Ojczyźnie i zdradzeni przez nią...

Niedawno koledzy z Jarosławla przysłali mi pełną listę mieszkańców miasta, którzy się urodzili w guberniach Grodzieńskiej, Mińskiej, Mohylewskiej, Witebskiej, Wileńskiej, Smoleńskiej oraz guberniach polskich i w latach 1937-1938 zostali rozstrzelani.

Przeglądam tę listę, ułożoną w kolejności alfabetycznej, staram się wyobraźną stworzyć wizerunek tych ludzi, których losy przywiodły na Ziemię Jarosławską; obliczam wiek ofiar tragicznego artykułu 58 Kodeksu Karnego RSFRR, na podstawie którego bezduszne roboty - czekiści fabrykowali sprawy karne dla "trójki" NKWD obwodu, Narady Specjalnej NKWD ZSRR i innych organów pozasądowych. Robotnik, kołchoźnik, znowu robotnik, urzędnik, pracownik organów partyjnych, znowu robotnik... i raptem doznałem wstrząsu:

Jan Ilkiewicz, syn Konstantego, ur. w 1876 r. we wsi Borówce powiat Wilejka, gub. Wileńska, Białorusin, ślusarz na Kombinacie Gumowo-Azbestowym w Jarosławlu, aresztowany 24 sierpnia 1937 r. oskarżony na podstawie art. 58 p.8 i 11 Kodeksu Karnego, rozstrzelany 20 stycznia 1938 roku. Kim był ten człowiek? Czy dalekim krewnym, czy tylko kimś o tym samym nazwisku co ja? W ciągu wielu lat służby wojskowej dwukrotnie stykałem się w Samarkandzie z ludźmi noszącymi to nazwisko, i jeden raz - w Baku. Ale takiej niespodzianki nie oczekiwałem.

Mnóstwo pytań roiło mi się w głowie, byłem do głębi wstrząśnięty. Chciałem jak najprędzej uzyskać odpowiedzi na szereg pytań, chociaż dobrze wiedziałem, że skąpe wiadomości wynikające z listy nie dadzą mi wyczerpujących wyjaśnień.

Minął prawie miesiąc gdy stał się prawdziwy cud: uzyskałem możliwość zapoznania się z materiałami sprawy karnej Nr. 3128 obywatela Iwana Ilkiewicza syna Konstantego. Trudno w tym artykule przekazać co czułem, gdy otrzymałem z archiwum materiały sprawy kryminalnej, które dały możliwość zajrzeć za kulisy wypadków 1937 r. i zapoznać się w szczegółach z tym, o czym jeszcze niedawno starano się nie mówić, skrzętnie ukrywając prawdę za siedmiu zamkami w archiwach byłych NKWD - MGB - KGB ZSRR.

Jan Ilkiewicz był aresztowany przez 3 Oddział Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego UNKWD obwodu Jarosławskiego 24 sierpnia 1937 r. i osadzony w więzieniu w Jarosławlu. Z ankiety aresztowanego wynika, że urodził się on w styczniu 1876 r., zamieszkiwał w Jarosławlu przy szosie Tutajewskiej, był półanalfabetą, żonaty z Marią Ilkiewicz córką Wasylego, miał czterech synów.

Pierwsze przesłuchanie odbyło się 10 września 37 r. Nie podejrzewając żadnych prowokacji, nie wiedząc nic o metodach stosowanych przez pracowników Służby Bezpieczeństwa i nie podejrzewając z ich strony żadnego podstępu Ilkiewicz otwarcie i szczerze odpowiadał na pytania śledczego:

Pytanie: Jesteście zbiegiem z terenu Polski?

- Odpowiedź: Tak.

- P. Kiedy przekroczyliście granicę?

- O. W 1923 r., 3 sierpnia.

Podczas drugiego przesłuchania, które miało miejsce 23 października Ilkiewicz w związku z oskarżeniem o nielegalne przekroczenie granicy, szczegółowo opowiedział o swoim przejściu do Związku Radzieckiego z terenu Polski:

"W 1923 r. po przekroczeniu granicy z terenu Polski do Związku Radzieckiego ja, Ilkiewicz razem z Aleksym Pietraszewiczem sami zgłosiliśmy się do byłego OGPU w Borysowie, gdzie nas aresztowano i skierowano na kwarantannę, która trwała około półtora miesiąca, skąd przewieziono nas etapem do OGPU w Jarosławlu, gdzie trzymano pod strażą w ciągu 7 dób, a następnie zwolniono. Po kilku dniach odbyłem rozmowę z prokuratorem Jarosławla w sprawie zatrudnienia. O ile pamiętam, prokurator Krugłow powiadomił mnie, że za nielegalne przekroczenie granicy OGPU zastosowało wobec mnie karę dwóch lat wolnej zsyłki. Tak i mieszkam od 1923 r. w Jarosławlu..."

Szczere zeznania oskarżonego nie zadowalały czekistów, nie tego oni oczekiwali i podczas trzeciego z kolei przesłuchania 27 października zażądali by Ilkiewicz przyznał się do działalności szpiegowskiej.

Pytanie. - Organy śledcze posiadają niezbite dowody, że w 1923 r. zostaliście przerzuceni przez polskie służby wywiadowcze w celu prowadzenia działalności szpiegowskich na terenie ZSRR.

Odpowiedź: - Przekroczyłem granicę nielegalnie aby żyć i pracować w Związku Radzieckim.

P: - Czy przyznajecie się do winy?

O: - Do winy się nie przyznaję. Przyjechałem do ZSRR by pracować, a nie zajmować się działalnością szpiegowską.

P: - Przestańcie zaprzeczać. Opowiedźcie kiedy i przez kogo zostaliście zawerbowani do działalności szpiegowskiej na terenie ZSRR?

O: - Powtarzam, że do Związku Radzieckiego przyjechałem by uczciwie pracować.

Śledztwo zostało zakończone 29 października. Oto fragmenty aktu oskarżenia, dotyczącego sprawy Nr. 3128: "W sierpniu 1937 roku 3 oddział UGB Zarządu NKWD obwodu Jarosławlskiego aresztował członka polskiej antysowieckiej organizacji nacjonalistycznej I. Ilkiewicza. W toku śledztwa ustalono: Ilkiewicz jest członkiem polskiej antysowieckiej organizacji nacjonalistycznej, utworzonej przez agenta polskiego wywiadu Księdza Juzwika...

Do winy nie przyznał się..."

Właśnie w taki to sposób chora wyobraźnia półanalfabetów - czekistów oraz plan aresztowań z okazji 20 rocznicy WCzK - OGPU, a także nacisk Komisarza Ludowego W. Jeżowa zrobiły swoją czarną sprawą - ślusarz Ilkiewicz stał się "antysowietczykiem".

Skąd się wzięła polska antysowiecka organizacja nacjonalistyczna? Kim był ks. Juzwik?

Akta sprawy zawierają skąpe informacje na ten temat, zajrzyjmy więc do innych źródeł archiwalnych Zarządu Federalnej Służby Kontrwywiadu w obw. Jarosławlskim.

Latem - jesienią 1937 r. jarosławlscy czekiści, wykonując rozkaz operacyjny komisarza W. Jeżowa, dotyczący niezwłocznych aresztowań i oddania pod sąd organów pozasądowych wszystkich osób urodzonych w guberniach polskich oraz tzw."zbiegów", sfabrykowali "polską kontrrewolucyjną antysowiecką organizację nacjonalistyczną", w skład której jakoby wchodzili byli parafianie kościoła w Jarosławlu oraz gmin rz-kat. w Jarosławiu, Kostromie i Rybińsku, którymi kierował ks. Juzwik. Oprócz Polaków parafianami kościoła w Jarosławlu byli również Litwini, niektórzy Białorusini i kilku Rosjan.

Silny cios został zadany gminom rzkatolickim w 1930 r., kiedy to bolszewicy postanowili zamknąć kościół. Ksiądz Juzwik i parafianie zebrali podpisy i zwrócili się w tej sprawie do redakcji obwodowej gazety partyjnej"Siewiernyj Raboczij", przez co zwrócili na siebie uwagę Zarządu OGPU. Zaczęły się prześladowania i represje, a ksiądz został osądzony i zesłany na podstawie oskarżenia o działalność szpiegowską. W 1937 r. gmina rz-kat. w Jarosławlu liczyła ok. 100 osób.

Zarządzenie operacyjne dotyczące represji wobec Polaków nie było jedynym w tym okresie tego rodzaju dokumentem. Latem 1937 r. KC KPB (b) aprobował wiele rozkazów podpisanych przez Komisarza Ludowego Spraw Wewnętrznych Jeżowa, m. in. określających kategorie obywateli podlegających represjom (byli kułacy, eserzy, obrońcy religii, mieńszewicy i in.), tryb prowadzenia śledztwa, formowania represyjnych grup operacyjnych, rozkazów dotyczących powoływania "trójek" NKWD oraz trybu przeprowadzania przewodów sądowych i dokonywania egzekucji i in. Na ten cel przeznaczono ogromne środki finansowe.

Akcje represyjne wobec Polaków odbywały się we wszystkich republikach, krajach i obwodach ZSRR. Na początku aresztowano te osoby, które po odbyciu poprzedniej kary powróciły do stałych miejsc zamieszkania, później ten sam los spotkał pozostałych Polaków. W pierwszej kolejności pozbawiano wolności i poddawano śledztwu w trybie przyspieszonym i uproszczonym i rozstrzeliwano niezależne od zajmowanego stanowiska tych Polaków, którzy służyli w Armii Czerwonej, milicji, organach bezpieczeństwa państwowego bądź pracowali w zakładach przemysłu obronnego. Pozostali trafiali do więzienia w drugiej kolejności. Gdy z góry narzucony plan aresztowań nie wykonywał się, wówczas pozbawiano wolności Białorusinów i Rosjan, którzy mieli nazwiska z końcówką "-ski", "-cki", "-owicz", "-wicz", "-ewicz". Doświadczeni czekiści w toku śledztwa fałszowali narodowość, przestaczając takich Białorusinów i Rosjan w Polaków, a następnie "rozkręcali" i fabrykowali ogromne kontrrewolucyjne organizacje antysowieckie, jak to miało miejsce np. w obwodzie smoleńskim, gdzie sfabrykowano "Polską Organizację Wojskową".

Jak widzimy coś podobnego miało miejsce i w Jarosławlu.

W sprawozdaniu skierowanym do Moskwy o rzekomo wykrytej i zlikwidowanej w Jarosławlu "kontrrewolucyjnej organizacji" czekiści pisali, że miała ona na celu:

1. Prowadzenie nacjonalistycznej propagandy na rzecz Polski wśród Polaków Jarosławla.

2. Rozpowszechnianie prowokacyjnych pogłosek o napaści ZSRR na Polskę.

3. Prowadzenie antysowieckiej propagandy i rozpowszechnianie oszczerczych wymysłów o polityce partii i władzy rzadzieckiej.

4. W przypadku wybuchu wojny pomiędzy Polską a ZSRR wszelkimi sposobami przeszkadzać Związkowi Radzieckiemu w prowadzeniu wojny i takim sposobem sprzyjać Polsce.

Trafiały już do moich rąk dokumenty, z których treści wynika że w latach 1937-1938 ZSRR szykował się do walki nie tylko z Niemcami, ale i z "faszystowską Polską".

Kogóż więc włączyli czekiści w skład mitycznej organizacji kontrrewolucyjnej? Były to 23 osoby rzekomo zawerbowane przez ks. Juzwika. W rzeczywistości spośród tych 23 osób wielu nawet nie znało się pomiędzy sobą.

Przytaczam listę zawierającą nazwiska 28 osób, które czekiści zamierzali aresztować. Wiarygodnym jest, że z tej listy później 23 osoby aresztowano.

1. Antoni Ślezinger s. Józefa, ur. 1900 r. w Wilnie, Polak, pracował w elektrowni w Jarosławlu.
2. Wincenty Radziszewski s. Antoniego, robotnik.
3. Antoni Zarembo s. Stanisława, pomocnik maszynisty, "polski zbieg".
4. Karol Konoszewski s. Leona, "polski zbieg".
5. Stefan Petelski s. Jana.
6. Jan Józefowicz s. Karola, szewc.
7. Zofia Ostrowska c. Jana, telefonistka.
8. Zofia Puczkowska c. Piotra.
9. Wiktor Hryckiewicz s. Augusta.
10. Kazimierz Rajs s. Jana, krojczy.
11. Antoni Jabłoński s. Franciszka, księgowy.
12. Mikołaj Staszyński s. Mikołaja, "polski zbieg".
13. Andrzej Dołżański s. Stefana, robotnik.
14. Antoni Bałabanow s. Dmitrego, krojczy, "polski zbieg".
15. Stefan Jaroszewski s. Antoniego.
16. Borys Gołowszczyków s. Dmitrego.
17. Kamieńska - żona Gołowszczykowa.
18. Aleksy Michiejew s. Mikołaja.
19. Leonid Bolszakow s. Fiodora.
20. Aleksy Groszew s. Wasylego.
21. Wasylij Żełezcow s. Fiodora.
22. Less, motorniczy, "polski zbieg".
23. Pelagia Karpowa c. Jana, "polski zbieg".
24. Kazimierz Pilecki s. Antoniego, robotnik, "polski zbieg".
25. Michał Kusakin s. Laurencjusza, polski jeniec wojenny.
26. Jan Ilkiewicz s. Konstantego.
27. Marian Kulniński s. Bolesława, malarz, mieszkaniec Rybińska.
28. Antoni Adamczuk s. Jana.

Na podstawie Zarządzenia NKWD i Prokuratora ZSRR Nr. 777 14 stycznia 1938 r. J. Ilkiewicz został skazany na karę śmierci i 20 stycznia rozstrzelany w Jarosławlu. Miejsce pogrzebania nie jest znane. Większość osób z w. w. listy też została rozstrzelana.

Na podstawie orzeczenia Trybunału Wojskowego Moskiewskiego Okręgu Wojskowego z dn. 28 października 1957 r. J. Ilkiewicz został zrehabilitowany (pośmiertnie) jako osoba niewinna.

Czy wiedzą o tym jego potomkowie?

Smoleńsk

PROPONUJĘ STWORZYĆ MIEJSCA PAMIĘCI

Już od dawna nurtuje mnie jako prezesa komitetu organizacyjnego Klubu Kombatantów Wojny Obronnej 39 roku i prezesa Społecznego Zjednoczenia Potomków Pińskiej Szlachty pewien problem. Większość miast w Republice nie posiada tradycyjnych miejsc dla uczczenia pamięci ofiar tragedii narodowych. Co prawda w niektórych miastach i osiedlach płoną "wieczne ognie" dla uczczenia pamięci bohaterskich zmagań z hitlerowskim najeźdźcą, jednakże miejsca te nie zadawalają w pełni potrzeby duchowe narodu.

Proponuję stworzyć miejsca pamięci, na które będą dostarczone "garści" ziemi zroszonej krwią z pól bitewnych regularnej armii i oddziałów partyzanckich, z miejsc masowej zagłady takich jak Katyń, Kuropaty, Chatyń, z miejsca gdzie byli rozstrzelani polscy marynarze Flotylli Pińskiej, miejsc kaźni zakładników, mogił ofiar NKWD i Gestapo, z miejsc przesiąkniętych krwią ofiar żydowskiego getto, z miejsc na których od stuleci stały świątynie zniszczone przez reżim totalitarny. W takich miejscach pamięci narodowej zawsze będzie możliwość uczczenia w skupieniu pamięci ofiar, złożonych na ołtarzu Ojczyzny, złożenia kwiatów i wieńców. Służyć te miejsca będą wychowaniu młodego pokolenia. Spodziewam się, że znajdą się entuzjaści i sponsorzy wśród ludzi różnych narodowości, wyznań i światopoglądów, którzy udzielą poparcia tej idei. Liczę na to, że tę iskierkę podchwycą kombatanci, akowcy, sybiracy, osoby rehabilitowane, krewni ofiar stalinizmu i faszyzmu, osoby współczujące z organizacji wyznaniowych i charytatywnych.

Mikołaj POLUCHOWICZ

Pińsk

Poszukiwania



Mikołaj Waraksa s. Grzegorza, ur. w 1915 r., powołany do Wojska Polskiego w 1939 r. ze wsi Anisimowicze, gm. Nowa Mysz, pow. Baranowicze. Ostatni list i zdjęcie rodzina otrzymała z Wejherowa z 3 batalionu piechoty morskiej. Jeżeli ktokolwiek posiada informacje o losie Mikołaja Waraksy prosimy pisać pod adresem:

225311 Białoruś
obw. brzeski rej. baranowicki
wieś Anisimowicze, 20
Waraksa Fiodor Grigoriewicz
lub: 220134 Białoruś
Mińsk ul. Jakubowskoho 22/3 m. 41
Waraksa Anatol Fiodorowicz

WSPOMNIENIA

Grażyna LIPIŃSKA

Jeśli zapomnę o nich...

ODCINEK XXV

Nadchodzi dzień 5 marca 1953 roku. Śmierć tyrana. Więźniowie o tym szczęściu jeszcze nie wiedzą, nikt nam nic nie mówi, a gazet i radia nie mamy. Nie wychodzimy tego dnia do pracy. Jest to zjawisko tak niesłychane, że już na podstawie tego domyślamy się, że stało się coś dla nas radosnego, może amnestia, a może wojna. Nazajutrz po pracy naczelnik kolonii zwołuje wszystkie brygady i oznajmia, że "Wielki Stalin umarł". Radość wśród nas nie do opisania, ale stoimy milczące, bo widzimy, że nas obserwują. Tylko najbliższym sąsiadkom w szeregu ściskamy mocno dłonie. Ukrywanie swych uczuć przed wrogiem weszło nam już w krew. Jakaś błatniaczka głośno szlocha, stojąca obok Ukrainka z pogardą spluwa w jej stronę.

Jak zawsze na każdej powierce, przeliczają nas. Wzruszony śmiercią wodza nadzorca ciągle się myli. Liczy nas drugi raz, trzeci, czwarty i wiecznie jest nas o jedną za dużo. Marylka Proniewicz szepce mi do ucha:

- To duch Stalina jeszcze z piekła dokucza.

Jednak jest nam tak radośnie, że nie odczuwamy ni chłodu, ni zmęczenia. Wreszcie puszczają nas do baraków. Możemy się uściskać wszystkie po kolei i jak w wielkie święto życzyć sobie nawzajem wolności.

Lecz z tą wolnością nie tak prędko. Spodziewamy się szybkich zmian, a tu mija miesiąc, dwa i nic... nic...nic... aż przykro. Ciągle ta ciężka przymusowa praca, głód, niedostatek, brak wiadomości ze świata.

I oto pierwsza miła jaskółeczka zapowiadająca dalsze pozytywne zmiany: Naczelnik kolonii każe nam zdjąć numery ze wszelkich rodzajów naszej odzieży. Niech będzie na razie to, cieszymy się. A tu - masz tobie, Estonki nie chcą odpruwać szmatek z namalowanymi numerami, bo to dla nich jest zaszczyt - nosić na plecach emblematy hańbiące nie Estończyków, tylko tych, co je wymyślili. Estonki idą do karceru za bunt, a brygadzistka odpruwa numery z ich odzieży. Problem rozwiązany.

Po jakimś czasie nadzorcy odbijają z drzwi naszych baraków skoble, zabierają kłódki, a my wyrzucamy nieporęczne już, woniejące kible. Cieszymy się z tego, będzie w nocy więcej powietrza.

I znowu po kilku tygodniach naczalstwo spostrzega, że mamy oczy i uszy i dla zaspokojenia naszego głodu informacji i kultury dają nam gazety i w każdym baraku instalują odbiornik radiowy.

A po kilku miesiącach pojawia się coś naprawdę dobrego - wolna niedziela. Co siódmy dzień nie wychodzimy na rozwod do pracy. I właśnie tym dniem - jak w całym ZSRR - jest niedziela. Można się wyspać, umyć, pomodlić, połatać odzież i wreszcie porozmawiać.

Potem dowiemy się, że dotychczasowe ulgi dla więźniów politycznych były krwawo wywalczone przez ich bunty i strajki, przede wszystkim przez więźniów w specobozach w Kazachstanie, w specobozie w Norylsku nad północnym Jenisejem i w wielu innych. Niczego nie dawano nam z łaski.

Początek lipca 1953 roku. Jestem znowu w Mińsku w więzieniu śledczym KGB MWD (Beria po śmierci Stalina zlikwidował oddzielne ministerstwo MGB, które stało się teraz KGB przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Dla nas tylko ta różnica, że emgebiści nazywają się teraz kagebistami). Zaraz po przyjeździe czekając na formalności i na zaprowadzenie do celi, spostrzegam wśród dozorców i personelu więziennego jakieś dziwne zaniepokojenie. Biegają tam i siam, coś sobie szepcą po kątach. Dozorcy wykazują w stosunku do mnie niezwyczajną uprzejmość. Wykorzystując tę uprzejmość pytam:

- Co się stało?

- Nasz minister Beria umarł.

- Tak nagle umarł?

Dozorca nie odpowiada, zalękniony przykłada palec do warg nakazuje milczenie. Z tego gestu i lęku domyślam się - Beria na pewno został zamordowany przez swych towarzyszy w rządzie. Nowa czystka - nic poza tym.

Już po dwóch dniach, więc wbrew zwyczajom, wzywa mnie, znany mi z ostatniego procesu śledczego, kpt. Zirin. Na jego biurku nie widzę grubej teczki z moimi aktami.

- Zdrawstwujcie - wita mnie uprzejmie jak żadnen z nich do tej pory od kilkunastu lat.

Zirin oznajmia mi, że dzisiaj nie będzie żadnego przesłuchania. Po prostu chce ze mną porozmawiać jako z mądrym człowiekiem o sprawach, które nurtują teraz Związek Sowiecki. I po chwili powiada bez żadnych osłonek:

Minister Ławrentij Beria został aresztowany za działalność szkodliwą dla państwa i po otrzymaniu wyroku śmierci natychmiast rozstrzelany. Jak wysądzicie, czy jego sprawa odbije się ujemnie na nas, pracownikach KGB MWD?

O, jak bardzo chciałoby się odpowiedzieć, że nad KGB i jego pracownikami wisi zagłada, ale coś - może przeczucie - powstrzymuje mnie od wygłoszenia tego emocjonalnego, a zupełnie nieuzasadnionego sądu. Zirin może być potrzebny, jeśli nie mnie, to sprawie naszych ludzi, nie powinnam go drażnić. Namyślam się i odpowiadam wielce uczenie, ale właściwie to, co myślę, więc szczerze:

- W starożytnym imperium rzymskim cesarze opierali swą władzę na pretorianach. Dziś w ZSRR wy jesteście tymi pretorianami, bez których ani rząd, ani partia nie może się obejść. Muszą się z wami liczyć. Nic wam ze strony rządu i partii nie grozi, bo jesteście im potrzebni.

Twarz Zirina rozjaśniła się.

- Dziękuję wam - mówi - Wy myślicie prawidłowo.

Wracam do celi. Poznałam już dokładnie przyczynę niepokoju pracowników KGB, pocieszyłam Zirina. Ale sama jestem pełna niepokoju, dlaczego ściągnięto mnie z Syberii do Mińska? Przecież nie na tę rozmowę z Zirinem?

Po kilku dniach wszystko się wyjaśnia. W gabinecie Zirina siedzi najświeższa ofiara KGB, wydany przez Polskę Ludową, oficer AK naszej mińskiej placówki, Witold Butkiewicz, "Bernard". On jest oskarżony, a ja mam być świadkiem w jego sprawie. "Bernard" bardzo źle wygląda. Ten niedawno piękny, postawny mężczyzna robi teraz wrażenie starca. Postać jego pochylona, włosy siwe, twarz wymizerowana, pomarszczona, o krzesło opierają się dwie kule. Żal patrzeć.

Zirin zadaje mu pytania. Butkiewicz zastrzega, że cała jego działalność w Mińsku wraz z pracą w Uprawie Białoruskiej była na rozkaz rządu Sikorskiego, a on jako oficer polski musiał słuchać. Jego praca w wywiadzie AK miała charakter czysto wojskowy, antyniemiecki i nie dotyczyła żadnych spraw białoruskich i żadnych wewnętrznych spraw ZSRR.

- Da... da... charaszo - przytakuje z zadowoleniem Zirin. Nie wiadomo czy pochwala przynależność Butkiewicza do AK, czy jego szczerość w zeznaniach.

Butkiewicz w swych relacjach o działalności antyniemieckiej jest naprawdę szczery. Opowiada wszystkie szczegóły, między innymi swoje aresztowanie przez gestapo i wykupienie go złotem przez AK. Spomiędzy naszych mińskich żołnierzy AK wymienia jako swojego szefa, Renię Pleśniewicz jako łączniczkę i wice-burmistrza Mińska w czasie okupacji, Adama Demideckiego jako swojego pomocnika w wywiadzie AK. Okazało się, że Demidecki również został wydany KGB przez Polskę Ludową. Na koniec mówi:

- Brałem udział w Powstaniu Warszawskim, zostałem ciężko ranny w kręgosłup. Jestem inwalidą.

Na wszystkie pytania Zirina zwrócone do mnie odpowiadam po swojemu:

- Nie... nie... nie... Nie znam tego człowieka.

Zirin nie protokołuje moich odpowiedzi. Butkiewicz patrzy na mnie przerażony, w miarę moich zaprzeczeń coraz bardziej blednie i pochyla się. Żal mi go ogromnie. Z góry wiem, że będę musiała potwierdzić jego zeznania. Jeśli Polska Ludowa go wydała, to na pewno jest oskarżony o jakieś poważne sprawy białoruskie i antysowieckie. Jedyna jego obrona, to przedstawienie siebie jako oficera polskiego posłusznego rozkazom Naczelnego Wodza i rozkazom komendanta Głównego Armii Krajowej. Jednak musi on wiedzieć, że ani ja, ani żaden akowiec miński nie zdradził go, że wydali go agenci sowieccy, którzy 9 lat szukali go w Polsce. Korzystam z momentu, kiedy Zirin zagłębia się w dokumenty i uśmiecham się pojednawczo do "Bernarda" oraz kiwam głową na znak, że wszystko będzie dobrze. Zrozumiał, bo twarz jego rozpogadza się, a sylwetka nieco wyprostowuje.

Zirin wzywa prowożatego. Dopiero teraz widzę, jak duże jest kalectwo Butkiewicza. Prowożatyj pomaga mu podnieść się z krzesła i "Bernard" o kulach posuwa się pomału ku drzwiom.

Zirin objaśnia mi sprawę Butkiewicza i powiada:

- Na mój wniosek zwolnienia Witolda Butkiewicza od wszelkich zarzutów jego sprawa pójdzie w tym tygodniu do Moskwy. Musimy szybko działać, aby wykorzystać dobry dla niego moment. Potrzebne jest wasze potwierdzenie, że Butkiewicz mówi prawdę. Jutro będzie następna jego z wami konfrontacja. Zastanówcie się, czy możecie potwierdzić jego zeznania?

- Potwierdzę, bo każde słowo jego zeznania jest prawdą - odpowiadam.

Po powrocie do Polski odwiedziłam Butkiewicza. Mówił mi:

- Jacy dobrzy są ludzie w Mińsku. Kiedy wyszedłem z więzienia, usiadłem na ławce na skwerku i nie mogłem się podnieść. Otoczyły mnie przechodzące kobiety. "Pan pewno z więzienia?" pytały, poznając to po mojej cerze. Jedna z nich zaprosiła mnie na nocleg, druga przyniosła z domu pożywienie, trzecia pobiegła na dworzec pytać się o pociąg do Warszawy i kupić bilet. Rano odprowadziły mnie na stację, obdarowały produktami na drogę. Przez delikatność żadna z nich nie pytała o moją sprawę.

- Szkoda Białorusi - westchnął i łzy potoczyły mu się z oczu.

CDN

JADWIGA CZAJCZYC

MIASTO MOICH WSPOMNIEŃ

ODCINEK VI

Praca w gospodarstwie była bardzo wyczerpująca, szczególnie dla nas miastowych, nieprzyzwyczajonych do takich czynności.

Nadeszła wiosna 1945 roku i trzeba było zacząć roboty w polu. Sadzenie ziemniaków. Pole długie. Ustawiono wozy z ziemniakami i dano wiadra do noszenia sadzeniaków. Trzeba było nabrać pełne wiadro tak, aby starczyło od wozu do wozu. Ja nie miałam siły, żeby temu podołać, więc wymyśliłam sposób. Nabierałam pół wiadra ziemniaków i tak wrzucałam w ziemię, że mi starczało. Wrzucałam ziemniak przy każdym drugim kroku. Czyniąc to nie myślałam o konsekwencjach jakie mogłyby wyniknąć.

Dopiero przy wschodzeniu ziemniaków wyszło wszystko na jaw. Pracowałam przy wyrywaniu chwastów i widziałam jak gospodarz rękami szukał sadzeniaka w pustym miejscu. Zorientował się widocznie dlaczego nie powschodziły. Kląl siarczyście, ale nie powiedział mi nic. Gdyby to miało miejsce chociażby o jeden rok wcześniej, o, wtedy marnie by to się dla mnie skończyło. Byłby obóz koncentracyjny, a w najlepszym przypadku pięćdziesiąt gum na pewną część ciała. Ojej!

W tym czasie, kiedy to miało miejsce, Niemcy już dobrze wiedzieli, że wojnę mają przegraną, więc gospodarz pominął milczeniem ten mój sabotaż.

W tych ciężkich dla nas czasach trochę radości i nadziei dawały nam naloty alianckich samolotów. Czuliśmy, że coś się dzieje. Pod koniec wojny samoloty leciały całymi eskadrami. Pięknie to wyglądało, szczególnie wieczorem. Podnosiliśmy głowy do góry z radością w sercach i uśmiechem na ustach. Gospodarze natomiast mieli miny bardzo wystraszone. Byli przygnębieni, bardzo bali się wejścia wojsk przyjacielskich.

Pewnej nocy słyszeliśmy od strony szosy ruch samochodów. Wiedzieliśmy, że to już pewnie nadchodzi koniec, że Niemcy się wycofują. Rano 09.05.1945 r. dowiedzieliśmy się, że wojna została zakończona. Przyjęłam tę wiadomość w zupełnej ciszy. Nie wiedziałam co robić, zaczęło się święto. Przestaliśmy pracować.

W gospodarstwie przebywaliśmy do 30 lipca 1945 roku. Dnia tego gospodarz przewiózł nas do baraków. Było nas tam około 400 osób. Po trzech tygodniach Anglicy przewieźli nas na wyspę Sylt, leżącą na morzu Północnym. Na wyspę tę zwieziono dużo Polaków. Pobyło ponad 10 tysięcy. Na tej wyspie przebywaliśmy do końca listopada 1945 r. Potem transportem, składającym się z angielskich samochodów ciężarowych przewieziono nas do Szczecina.

W Szczecinie, po załatwieniu wszelkich formalności z przejazdem, wydano nam karty repatriacyjne i rozjechaliśmy się w różne strony. Do Słonimia nie mogliśmy wrócić, ponieważ Słonim został po drugiej stronie granicy. Nasza rozpacz była wielka.

Dowiedziałam się, że w Olsztynie mieszkają moi rodzice, toteż zaraz skierowaliśmy się w tym kierunku. Osiedliliśmy się w Olsztynie na długie lata. Lata w Olsztynie przeminęły bardzo szybko. Przez cały ten czas myślałam o moim mieście rodzinnym, o moim Słonimiu. Wyszukiwałam miejsca na mapie. Byłam niepocieszona, że nie mogę zobaczyć mojego miasta, odwiedzić. Myśl ta nie wychodziła nigdy z mojej głowy.

Wreszcie nadszedł czas - październik 1989 r. kiedy to po 46 latach mojej nieobecności w Słonimiu, zorganizowaną wycieczką, autokarem wjechałam do mojego miasta. Mój mąż nie doczekał tej szczęśliwej chwili, gdyż w czasie tej wycieczki chorował i nie mógł wybrać się razem.

Dnia 21.12.1989 r. odszedł z tego świata. Niech Go Bóg ma w swojej opiece, a ja poświęcam Mu ten oto wiersz:

Usłysz mnie miły i we śnie dziś przyjdź
Czekam na Ciebie każdej nocy, każdego dnia
Odszedłeś ode mnie w tę wieczną dal
Lecz pamięć moja o Tobie wciąż trwa.
Wstań miły mój i podaj mi dłoń
Dawnymi śladami w alejkę naszą pójdziemy
Gdzie kwitły kasztany, był przecież maj
Na ławeczce naszej z chęcią usiądziemy.

Spójrz na mnie miły i nie smuć się już
Ja smutek Twój dziś rozwieję w pył
Wywołam uśmiech na twojej twarzy
Radość tchnę w Ciebie z całych mych sił.

Przyjdź miły mój, ja ciągle czekam
Kochałeś przecież kiedyś bardzo mnie
W pamięci naszej pozostało dotąd wszystko
Dziś błagam Cię, przyjdź choćby we śnie.
Wstań miły mój i z sobą mnie weź
Tam gdzie Twoje miejsce, tam gdzie Twój "Dom"
Pozwól przystanąć u drzwi Twego "Domu"
I pozwól płynąć moim cichym łzom.
Wstań miły mój i miejsce mi wskaż
Bym weszła cicho w jasne drogi Twoje
A ziemia niech nas przykryje szczelnie
Na wieczne odpocznienie twoje i moje.
Żal tylko, że ziemia ta nie jest "nasza"
Nie nasza słonimska, rodzinna, nam miła

Nie w Słonimiu los każe złożyć nasze ciała
Nie zmieni tego jednak żadna ludzka siła.
Leż teraz spokojnie w swoim cichym grobie
Słuchaj pieśni ze słonimskich naszych stron
Czekaj na mnie, przyjdę z końcem mego życia
Jak zadzwoni dla mnie mój wieczysty dzwon.
Dusze nasze wówczas Słonim nasz odwiedzą
Widzę, duch Twój na wieży będzie stał
Duch mój do snu kołysanki będzie nucił
Twój na trąbce Poloneza grał.
W mieście Hejnał echem rozniesie
Ludzie słysząc rzekną: jawa to, czy sen
I z oddali Ci z Pietralewickiej Góry
Znów usłyszą dawny, piękny sygnał ten.

Dusze nasze spełnią swą powinność
Przyrzeczoną swemu ciału w grobie, tam

Że w Słonimiu pozostaną już na zawsze

Że odnajdą swój rodzinny, miły dom - (to Słonim).

CDN.



15, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

17.30. Навіны (з сурдаперакладам). 17.40. Мультфільмы. 18.10. Абласныя навіны. (Брэст). 18.25. Навіны Бі-бі-сі. 19.00. Камп 'ютэрны палігон. 19.15. Аэробіка. 19.45, 22.05. Дні славянскай пісьменнасці і культуры на Уладзіміраcуздальскай зямлі. Часткі 1-я і 2-я. 20.30. Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. Пяць хвілін на жарты. 21.40. Студыя «Тэлесябрына». 21.45. Спартыўны тэлекур 'ер. 22.40. Пад купалам Сусвету. 22.50. НІКа. 23.05. Надвор 'е. 23.15. «Паласа Сімарана». Маст. фільм (ЗША). Фільм 3-ці.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО

17.00. Новости.17.25. Мир сегодня. 17.40. Азбука собственника. 18.00. Час пик. 18.25. «Дикая Роза». Телесериал. 18.50. Если. . . Ведущий— В. Познер. Передача 1-я. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Новости. 20.45. Встреча с А. Солженицыным. 21.40. Э. Радзинский: загадка могилы царской семьи. 22.40. Баскетбол. Чемпионат мира. Мужчины. Финал.

КАНАЛ «РОССИЯ»

16.50. Хроника национальной политики. 17.20. Праздник каждый день. 17.30. Спасение 911. 18.25. Непознанная Вселенная. 19.00, 22.00. Вести. 19.25. Подробности. 19.35. «Детектив по понедельникам». «Исчезновение господина Довенхейма». Из сериала «Эркюль Пуаро». 20.35. Никто не забыт. 20.40. Репортер. 21.00. Без ретуши. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Экран криминальных сообщений. 22.45. Аниматека.

ПОЛЬША-I

8.00. Польские танцы. 8.30. За семью горами. 9.15. «Династия Колби». Сериал. 10.10. «Король Матеуш I». Худ. фильм. 11.40. Программа католической редакции. 12.00, 13.30, 14.45. Док. фильм. 12.55. Трансляция торжеств у могилы неизвестного солдата. 13.50. Семейное пение. 14.20. Страна Америка. 15.20. В старом кино. 16.50. Фрагменты представления. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. «Встреча в Авроре». Худ. фильм. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. Фестиваль польского телетворчества. 22.40. Миниатюры. 22.50. Музыкальное представление. 23.40. Спортивная студия. 00.10. «Черный нарцисс». Худ. фильм. 01.50. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

9.00, 17.00. Приветствие. 9.05. Тележурнал. 9.10. «Буря». Мультфильм. 10.00. Местная программа. 10.30. Фестиваль музыки. 11.00, 14.30, 15.45. Репортаж. 11.20. Фестиваль морской песни. 12.10, 20.05. Док. фильм. 12.35. С. Монюшко. 13.00. «Кит Галахад». Худ. фильм. 14.55, 21.00, 24.00, 01.05. Концерт. 16.25. Духовные пути. 17.10. «Здоровко». Сериал. 17.35. Тележурнал. 18.10. Четверть часа с Хемаром. 18.30. Т. Дрозда. 19.35. Телетурнир. 22.00, 01.00. Панорама. 22.35. «Голый пистолет». Комедия. 00.30. Музыкально-поэтическая программа.

16, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Эканамікст. 8.20, 22.35. Пад купалам Сусвету. 8.30. Надвор 'е. 8.40. Пяць хвілін на жарты. 8.45. «Чарапашкі ніндзя». Мультсерыял. 9.10. АБС-клуб. 9.25. Праспект. 9.55. Тэлевізійны дом кіно. Сустрэча з кампазітарам Р. Гладковым. 10.25. «Паласа Сімарана». Маст. фільм (США). 11.40. Дзелавы веснік. 11.55. «Час для роздумаў». Маст. фільм. 13.00. Еўропа сёння. 13.30. «Жыццё па ліміту». Маст. фільм. 14.50. Я ўваходзіў замест дзікага звера ў клетку. 16.00. Адпачынак у «Даманава». 16.30. «Нов і К»-топ-10. 17.30. Навіны (з сурдаперакладам). 17.40. Мультфільмы. 18.00. Дзённік Прынемання (Гр.). 18.25. «Увага! Анонс»... Студэнцкі тэатр мініяцюр прадстаўляе... 19.00. «Мост». Культурна-асветніцкая праграма. 19.30. Так гэта было... 19.50. Праблема сёння — імянныя прыватызацыйныя чэкі. 20.10. «Ліса». Мультфільм да дарослых. 20.30. Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.35. «Мае каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 22.45. НІКа. 23.00. Гонкі для Беларусі. Гран-пры «Віцебск-94».

Канал «ОСТАНКИНО»

5.30, 7.15. Утро. 7.00, 17.00, 20.00, 22.55. Новости. 8.00. Обзор рынка недвижимости. 8.15. Посмотри, послушай... 8.40, 18.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.35. Мультфильм. 9.45. Дело. 10.00, 15.00. Новости (с сурдопереводом). 15.25. «Война роботов». Мультсериал. 15.50. Между нами, девочками... 16.05. Рок-урок. 16.40. За кулисами. 17.25. Документы и судьбы. 17.40. Знак вопроса. 18.00. Час пик. 18.50. Тема. 19.40. Спокойной ночи, малыши! . 20.45. Из первых рук. 21.00. Ж. Депардье в художественном фильме «Собаки». 23.05. Телешоу 50х50».

Канал «Россия»

6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуются... Требуются... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Мини-бенефис Всеволода Ларионова. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.25. Утренний концерт. 8.45. Без ретуши. 9.40. Телегазета. 9.45. «К-2» представляет: «Возлюбленная Союза Лидия Смирнова». 10.35. Клип-антракт. 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Студия «Рост». 1-я часть. 15.50. Там-там новости. 16.05. Военный курьер. 16.20. Новая линия. 16.50. Фильм-премьер. 17.05. Хозяин. 17.40. Праздник каждый день. 17.50. Русские в Турции. 18.10. Л-клуб. 19.25. Подробности. 19.35. Я — лидер. 20.05, 22.35. Киномарафон. «Небо над Берлином». 1-я и 2-я серии. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель.

ПОЛЬША-I

7.00, 9.30. Кофе или чай? 9.05, 19.05. Мультфильм. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10, 17.00. Программа для детей. 11.00. «Жизнь». Сериал. 11.45. Европейский портрет. 11.45, 17.50. Музыкальная программа. 12.00. Рынок труда. 12.20. Английский язык. 12.30. Сельскохозяйственная программа. 13.10. Образовательное телевидение. 13.15. Зонд. 13.45. Мир на двух колесах. 14.00. Звездное путешествие. 14.15. Лето с наукой. 14.30. Каникулы с компьютером. 14.40. Жемчужины архитектуры. 15.00. «Канзанчик». Худ. фильм. 16.15. Записки путешественника. 16.30. Автомания. 18.00. Телеэкспресс. 18.25. Музыкальный телетурнир. 19.30. Чрезвычайный пересмотр. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. «На седьмом небе». Худ. фильм. 22.45. Только в первой программе. 23.30. Развлекательная программа. 00.10. Встреча Папы Римского с молодежью. 00.45. «Полицейский рок-н-ролл». Сериал. 01.30. Студия «Гамма». 02.40. Программа Французского телевидения.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.35. Приветствие. 8.40, 16.35. «Приключения Блэка». Сериал. 9.05, 19.05. Местная программа. 9.35, 11.00, 22.40. Спортивная студия. 10.00. «Любовь и дипломатия». Сериал. 12.00. «Запретная любовь». Сериал. 12.45, 15.15, 24.45. Репортаж. 13.00. Музыкальное лето во второй программе. 13.50, 18.00. Тележурнал. 14.15. Комическая опера. 15.30. Мой маленький мир. 16.05. Оружие XX века. 17.00. «Доктор Мурек». Сериал. 18.10. Католическая программа. 19.30. Телетурнир. 20.05. «Как это сделал Билл?». Сериал. 21.00. Над политикой. 22.30. Списки памяти. 22.50. Экологическая программа. 23.00. «Раз, два, три». Комедия. 01.05. Музыкальная программа. 01.35. «Огненный крест». Сериал.

17, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 23.45. Пад купалам Сусвету. 8.20. Надвор 'е. 8.30, 20.25. Пяць хвілін на жарты. 8.35. Фільм-канцэрт. 9.05, 20.35. «Маё каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 10.05. Аэробіка. 10.35. Што на свеце пачуваецца. . . 11.35. Ці захоча ўнук героем стаць? 12.05. Роднае слова. 12.35. Відзьма-нявідзьма. 13.35. «Новыя прыгоды Янкі пры двары караля Артура». Маст. фільм. 1-я і 2-я серыі. 16.10. Кінаканцэрт. 17.00. Тэлефільм. 17.30. Навіны (з сурдаперакладам). 17.40. Мультфільм. 18.10.Дзённік Прынёмання. (Гр.). 18.20. «Гарадніца». Літаратурна-мастацкая праграма. (Гр.). 19.20. Незабыўнае: вайна і людзі. (Гр.). 20.00. Паклон вам, людзі! 20.30. Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 22.35. «І зорка с зоркаю гаворыць». 23.30. НІКа.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.30, 7.15. Утро. 7.00, 17.00, 20.00. Новости. 8.00. Российский дайджест. 8.30. «Дикая Роза». Телесериал. 8.55. Клуб путешественников (с сурдопереводом). 9.45. Деловой вестник. 10.00, 15.00. Новости (с сурдопереводом). 15.25. «Война роботов». Мультсериал. 15.50. На балу у Золушки. 16.05. Летающий дом. 16.40. В эфире— «Мир». 17.25. Мир сегодня. 17.40. Технодром. 18.00. Час пик. 18.50. Кинопанорама. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Монолог. 21.00. «Посвящение в любовь». Худ. фильм. 22.20. Футбол. Товарищеская встреча. Сборная Австрии— сборная России.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуются. . . Требуются. . . 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Доброе утро! 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.30. Утренний концерт. 8.45, 19.35. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 9.35. Телегазета. 9.40. Студия «Рост». 9.55. Пилигрим. 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Студия «Рост». 15.50. Там-там новости. 16.05. Новая линия. 16.50. М-трест. 17.05. Сказки для родителей. 17.35. Из зала Верховного суда РФ. 17.50. Праздник каждый день. 18.05. Донское казачество. 19.25. Подробности. 20.25. Сам себе режиссер. 21.00. Зона песни. 21.45. «Рождение эрота». Мультфильм для взрослых. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Экзотика.

ПОЛЬША-I

7.00, 9.35. Кофе или чай? 9.05. «Портфель». Худ. фильм. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10. Программа для детей. 11.00, 19.05. «Солнечный патруль». Сериал. 11.55, 17.50. Музыкальная программа. 12.00. Сто лет. 12.20. Английский язык. 12.30. Сельскохозяйственная программа. 13.10. Образовательное телевидение. 13.20. У начала сана. 13.40, 13.50. Тайны икон. 14.25. Город с орлом и трезубцем. 15.00. «Что со мною сделаешь, когда поймаешь? ». Худ. фильм. 16.40. Летнее MTV. 17.00. Программа для молодежи. 18.00. Телеэкспресс. 18.30. Тележурнал потребителей. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10, 23.10. Спортивная программа. 22.05. «Жар тропиков». Сериал. 23.00. Пульс дня. 01.55. Фестиваль «Вроцлав-94». 02.25. Репортаж.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.35. Приветствие. 8.40. Мультсериал. 9.05, 19.05. Местная программа. 9.35. Тележурнал. 10.00, 18.30. «Любовь и дипломатия». Сериал. 11.00, 16.05, 20.05. Док. фильм. 11.55. «Семь желаний». Сериал. 13.00. Музыкальное лето во второй программе. 14.15. Цирки мира. 15.30. Спортивная программа. 16.35. Программа для детей. 16.55. «Доктор Мурек». Сериал. 17.55. Розыгрыш лотто. 19.35. Телетурнир. 20.45. Неоконченный раздел. 21.00. «Дела Роси О 'Нейл». Сериал. 21.45. Тени жизни. 22.30. Экспресс репортеров. 23.05. «Радиороманс». Сериал. 23.55. Фестиваль польского телетворчества. 00.15. Легенда не умирает. 00.40. Репортаж. 01.05. Арт-ночь.

19, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 22.35. Пад купалам Сусвету. 8.20, 24.20. Надвор 'е. 8.35, 30.30. Пяць хвілін на жарты. 8.35, 19.40. Фільм-канцэрт. 9.05, 21.35. «Мае каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 10.05. Міжнародныя спаборніцтвы па канкуру на Кубак Беларускай асацыяцыі конегадоўлі. 1-ы этап. Слуцкі раён. 10.50. «Граф Люксембург». Фільм-аперэта. 13.05. Тэлефільм. 14.25. Мультфільмы. 15.10. «Выбар». Маст. фільм. 17.30. Навіны (з сурдаперакладам). 17.40. Фільм-канцэрт. 18.10. Абласныя навіны (Гр.). 18.25. Размова з нагоды. Бітва пад Оршай: погляд праз стагоддзі (Гр.). 18.40. Незабыўнае: вайна і людзі (Гр.). 19.00. Зачытайце маё пісьмо... 19.05. Гаспадар. 20.30. Кантакты: адрасы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 22.45. НІКа. 23.00. Творчае маладзежнае аб 'яднанне «Крок».

Канал «ОСТАНКИНО»

5.30, 7.15. Утро. 7.00, 17.00, 20.00, 23.20. Новости. 8.00. Обзор рынка недвижимости. 8.15. Мультфильм. 8.40, 18.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.05. В мире животных. 9.45. Предприниматель. 10.00, 15.00. Новости (с сурдопереводом). 15.25. «Война роботов». Мультсериал. 15.50. Мультитроллия. 16.05. «... До 16 и старше». 16.40. Планета. 17.25. Документы и судьбы. 17.40. Загадка СБ. 18.00. Час пик. 18.50. Дворцовые тайны Кабула. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Москва. Кремль. 21.00. Лотто «Миллион». 21.30. «Услышь мою песню». Худ. фильм. 23.30. Максима.

Канал «РОССИЯ»

6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуются... Требуются... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Сам себе режисер. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.30. Поехали! 8.40, 19.35. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 9.30. Телегазета. 9.35. Утренний концерт. 9.50. Совершенно секретно. 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Студия «Рост». 15.50. Там-там новости. 16.05. Господа-товарищи. 16.20. Новая линия. 17.05. Будни. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. В мире авто- и мотоспорта. 18.25. Своя игра. 19.25. Подробности. 20.25. Пять минут о хорошей жизни. 20.30. Шестое чувство. 21.05. Соло. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Экран криминальных сообщений. 22.45. Балет Санкт-Петербурга.

ПОЛЬША-I

7.00, 9.30. Кофе или чай. 9.05, 19.05. «Маленькое чудо». Сериал. 10.00, 13.00, 20.30. Новости. 10.10. Программа для детей. 11.05. «Жар тропиков». Сериал. 12.00. Тележурнал. 12.20. Английский язык. 12.30. Сельскохозяйственная программа. 13.10. Образовательное телевидение. 13.15. Зоопарки. 13.40. Это неправда, что... 13.55. Как насыщаются голодные. 14.15. Зеленый ключ. 14.35. Робинзоны. 14.55. «Каникулы». Худ. Фильм. 16.45, 19.30, 02.45. Развлекательная программа. 17.00. Программа для молодежи. 18.00. Телеэкспресс. 18.30. Католическая программа. 20.00. Съешь это сам. 20.15. Вечеринка. 21.10. «Старк». Худ. фильм. 22.45. Правительственный журнал. 22.55. Только в первой программе. 23.45. Полицейский журнал. 00.00. Хозяйственные новости. 00.15. Взгляд на моду. 01.05. «Мужчина моей жизни». Худ. фильм.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.35. Приветствие. 8.40, 18.30. «Любовь и дипломатия». Сериал. 9.05, 19.05. Местная программа. 9.35, 22.30. Спортивная студия. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 16.05. Парад свободы. 16.35. «Тарзан». Сериал. 17.00. «Доктор Мурек». Сериал. 18.00. Программа о животных. 19.35. Колесо фортуны. 20.05. Тележурнал. 20.30. Профессия— любитель. 21.00. Портрет композитора. 22.40. Историческая программа. 23.00. «Бог толпы». Худ. фильм. 01.05. Золотые шестидесятые.

19, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10. Эканамікст. 8.20, 24.20. Пад купалам Сусвету. 8.30, 24.30. Надвор 'е. 8.40, 20.25. Пяць хвілін на жарты. 8.50. Фільм-канцэрт. 9.20. «Мае каханне, мой смутак». Тэлесерыял. 10.20. «Карамболь». Імгненні былых сустрэч. 10.50. Рок-айленд-шоу. 11.50. Тэлефільм. 14.05. «Кахай і вер». Мас. фільм (Індыя). 16.25, 17.40. Мультфільм. 16.40. Міжнародныя спаборніцтвы па канкуру на Кубак Беларускай асацыяцыі конегадоўлі. 2-гі этап. Рэчыцкі раён. 17.30. Навіны (з сурдаперакладам). 18.00. Дзённік Прынемання (Гр.). 18.10. Толькі па пятніцах. Інфармацыйна-публіцыстычная праграма (Гр.). 19.10. «З майго пункту гледжання». Ці мае будучыню дзяржаўны гандаль? (Гр.). 19.40. Роздум над фактам (Гр.). 19.55. «Прыгажун Джэк». Кінанарыс. 20.15. Студыя «Тэлесабрына». 20.30. Кантакт: адрасы, прапановы, інфармацыя. 20.35. Калыханка. 21.35. «Паны авантурысты». Маст. фільм. 23.05. НІКа. 23.20. Сустрэча для вас. Ірына Мірашнічэнка і яе сябры.

Канал «ОСТАНКИНО»

5.30, 7.15. Утро. 7.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. 8.00. Новый старт. 8.15. Сорока. 8.40, 18.25. «Дикая Роза». Телесериал. 9.05. Мультфильм. 9.15. Помоги себе сам. 9.45. Бизнес-класс. 10.00, 15.00. Новости (с сурдопереводом). 15.25. В гостях у сказки. «Про Красную шапочку». 16.35. «Слон и пеночка». Мультфильм. 16.50. Азбука собственника. 17.25. Человек и закон. 18.00. «Три дня и три года». Публицистический фильм. 18.50. Поле чудес. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.45. Ж.-П. Бельмондо в детективе «На двойной поворот». 22.25. Политбюро. 23.10. Музобоз. 23.50. Авто-шоу. 00.05. Программа «Х».

Канал «РОССИЯ»

6.00, 11.00, 15.00, 19.00, 22.00. Вести. 6.20. Требуются...Требутся... 6.30. Формула-730. 7.00. Время деловых людей. 7.30. Ретро-шлягер. 8.00. Всемирные новости Эй-би-си. 8.30. Поехали! 8.40. Клип-антракт. 8.45, 19.35. Худ. телефильм «Санта-Барбара». 9.35. Телегазета. 9.40. Киноглаз. «Таганское танго». 10.40. Крестьянский вопрос. 15.20. Студия «Рост». 15.50. там-там новости. 16.05. Новая линия. 16.50. Дисней по пятницам. 17.45. Праздник каждый день. 17.55. «В старину и сейчас». Док. фильм. 18.05. Премьера мультфильма «Ой, куда мы залетели?» 18.25. Когда мы были молодые... 19.25. Подробности. 20.30. У озера, три года спустя. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Ночной сеанс. «Прямая трансляция».

ПОЛЬША-I

7.00, 9.35. Кофе или чай. 9.05. «Бриллианты раджи». Комедия. 10.00, 13.00, 20.30, 24.00. Новости. 10.10, 17.00. Программа для детей. 11.05. «Молодые наездники». Худ. фильм. 11.55, 17.50. Музыкальная программа. 12.00. Школа для родителей. 12.20. Английский язык. 12.30. Сельскохозяйственный журнал. 13.10. Образовательное телевидение. 15.00. «Был джаз». Худ. фильм. 16.35. Культурно-публицистическая программа. 18.00. Телеэкспресс. 18.20. В кино и на кассете. 18.40, 23.10. Тележурнал. 19.00. Свидание «в темную». 19.45. Сатирическая программа. 20.00. Вечеринка. 21.10. «Автобусная остановка». Худ. фильм. 22.50. Пульс дня. 23.40. Развлекательная программа. 00.10. «Луна-Парк». Худ. фильм. 01.55. Концерт.

ПОЛЬША-II

8.30, 14.00, 19.00, 22.00, 01.35. Панорама. 8.35. Приветствие. 8.40, 16.35. Мультсериал. 9.05, 19.45. Местная программа. 9.35, 22.40, 01.40. Спортивная программа. 10.00. Трансляция заседаний сейма. 16.05. Оружие XX века. 17.00. «Улететь отсюда». Сериал. 18.00. Фестиваль польского телетворчества. 18.30. Один из десяти. 22.30. Списки памяти. 22.50. Развлекательная программа. 23.25. «Остановка Аляска». Сериал. 00.10. Телетеатр. «Фирма».

20, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 21.40. Пад купалам Сусвету. 8.20. Надвор 'е. 8.30, 21.35. Пяць хвілін на жарты. 8.35. «Паны авантурысты». Маст. фільм. 10.05. Здароўе. 10.40. Паказвае Брэст. 11.40. Мультсерыял. 1-я серыя. 12.15. Сталіца. 12.35. Агмень. 13.40. «Дрэвы паміраюць стоячы». Спектакль. 16.20. Дзесяць запаведзяў. 16.50. Кінанарыс. 17.00. «Мульт-клуб». Перадача 1-я. Прысвечана творчасці Уолта Дзіснея. 17.30. Да 70-годдзя кінастудыі «Беларусфільм». Фільмы рэжысёра А. Алая. «Адрынуты». 18.20. Метраном. 19.10. «Чарапашкі ніндзя». Мультсерыял. 19.35. «Нов и К»-топ-10. 20.35. Калыханка. 21.00. Панарама. 21.50. «Зоркі» на экране. Маст. фільм «Ніягара». 23.25. «Каскад». Кантакт. Інфармацыя. Рэклама. 23.40. Відзьма-нявідзьма.

Канал «ОСТАНКИНО»

6.30. Субботнее утро делового человека. 7.15. Спорт-шанс. 7.45. Слово пастыря. 8.00. «Марафон-15» — малышам. 8.30. В эфире — «Мир». 10.00. Утренняя почта. 10.30. Я — женщина. 11.00. Новости культуры. 11.10. Смак. 11.25. «Преодоление». Передача для инвалидов войны, труда и детства. 11.55. Одесской киностудии — 75. Худ. фильм «Военно-полевой роман». 13.25. Телескоп. 14.00. Новости (с сурдопереводом). 14.20. Лабиринт. 14.40. «Кэтвизл». 15.25. Играй, гармонь! 16.10. «Над чьей могилою зажжем свечу». Телевиз. письмо г. Боровика. 16.20. В мире животных. 17.00. Брейн-ринг. 17.55. До и после... 19.45. «Коламбия пикчерс» представляет худ. фильм «Айвенго». 1-я серия. 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.00. Новости плюс. 20.45. «Коламбия пикчерс» представляет телесериал «Комиссар». 9-я серия. 21.45. Смехопанорама. 22.25, 23.15. Астролябия. 23.00. Новости.

Канал «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Мульти-пульти. 7.45. Студия «Рост». 8.15. Телеэрудит. 8.20. Пилигрим. 9.05. Вкусно, очень вкусно! 9.15. Моление о кошках и собаках. 9.25. Музыка всех поколений. 10.00. Обратный адрес. 10.45. Провинциальные письма. 11.15. Ура, каникулы! «Мементо мори». Худ. фильм. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.20. Изабель. 14.05. Ю. Катин-Ярцев. 14.50. Звезды Америки. 15.20. Футбол без границ. 16.15. Премьера мультфильма «Мечи свободы». 17.15. Устами младенца. 17.45. Телеэрудит. 17.50. Праздник каждый день. 18.00. Аншлаг и К. 19.25. Кинофестиваль: День Победы. «Два бойца». Худ. фильм. 21.00. «Что там под маской». Мультфильм для взрослых. 21.22. Маски-шоу. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Сплортивная карусель. 22.35. Программа «А». 23.35. «Евразия-ТВ» представляет»: «Плоть». Худ. фильм.

ПОЛЬША-I

7.55. Агролиния. 8.35, 13.10, 23.05. Репортаж. 9.10, 19.05. «Подобранная пара». Сериал. 10.00,13.00, 20.30, 23.25. Новости. 10.10. Зерно. 10.35. Программа для детей. 12.00. Подводная одиссея команды Кусто. 12.45. Время начала. 13.40.Таков мир. 13.55, 20.00. Фестиваль польского телетворчества. 14.35. Католическая программа. 15.00. Мультфильмы Диснея. 16.10. Телетеатр. «Глупый Якуб». 18.00. Телеэкспресс. 18.20. Культурно-публицистическая программа. 20.10. Вечеринка. 21.10. «Неуловимый Купер». Комедия. 23.35. Спортивная суббота. 00.45. «Желание смерти». Худ. фильм. 02.15. «Страх». Триллер. 03.40. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

8.30, 19.00, 22.00, 01.00. Панорама. 8.35, 24.40. Репортаж. 9.00. Программа для детей. 10.00. Такие одинокие. 10.20. Приветствие. 10.35. Польские монастыри. 11.40. Дыра в корзине. 12.00. Комическая опера. 13.00. Академия польского кино. 14.30. Письма из Европы. 15.00, 17.00. Фестиваль польского телетворчества. 15.30. Спортивная программа. 16.20. Студия второй программы. 16.25. Животные мира. 16.55. Розыгрыш лото. 18.05. Худ. фильм. 18.30, 20.00. Тележурнал. 19.30. Музыкально-документальная программа. 22.30. Слово на воскресенье. 22.35. Поем поэзию. 23.30. «Мстители». Худ. фильм. 01.05. Музыкальная программа.

21, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. 8.10, 21.00. Пад купалам Сусвету. 8.20, 20.35. Пяць хвілін на жарты. 8.25. Слова чалавека. 8.55. «Зоркі» на экране. «Ніягара». Маст. фільм. 10.30. Беларускі тур. 10.50, 19.35. «Чарапашкі ніндзя». Мультсерыял для дзяцей і дарослых. 11.15. Для школьнікаў. Пра шахматы і шахматыстаў. 11.45. Нядзельная прапаведзь свяшчэнніка Алексія Шынкевіча. 11.55. Аэробіка. 12.25. АВС-клуб. 12.40. MTV. 13.10. «Праспект». Інфармацыйна-аналітычная праграма. 13.40. Залатая карэта. 14.40. Мультфільм. 15.00. Тры апельсіны. 15.20. Існасць. 16.15. Настальгічны дывертысмент. Гісторыя Давта Беларусі. 17.15. «Дзяўчына без адраса». Маст. фільм. 18.40. «Гінес-шоу». (Вялікабрытанія). 19.10. Дзелавы веснік. 20.00. Панарама. 20.40. Калыханка. 21.10. «Сінема» прадстаўляе маст. фільм «Цудоўны лістапада». (Італія). 22.55. Футбол. Чэмпіянат Беларусі КІМ (Віцебск) — «Дынама» (Брэст). 2-гі тайм.

Канал «ОСТАНКИНО»

7.15. Олимпийское утро. 7.50. Спортлото. 8.00. Марафон-15. 8.30. С утра пораньше. 9.00. Полигон. 9.30. Пока все дома. 10.00. Утренняя звезда. 10.55. Под знаком Пи. 11.40. Малые города России. 12.10. «После Столыпина». Научно-популярный фильм. 13.00. Шпаргалка с подарком. 13.10. Подводная одиссея команды Кусто. Док. сериал. 14.00. Новости (с сурдопереводом). 14.20. В эфире — «Мир». 15.05. Живое дерево ремесел. 15.10. Америка с М. Таратутой. 15.45. Большой театр. 16.30. Клуб путешественников. 17.20, 23.00. Новости. 17.30. Телелоция. 17.45. «Баскетбольная лихорадка». «Настоящие охотники за привидениями». Мультсериалы. 18.45. Бомонд. 19.05. КВН-94. 21.00. Воскресенье. 21.50. Крылья России. 22.20. Любовь с первого взгляда. 23.10. Религиозная программа.

Канал «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. 7.25. Здорово живешь! 7.40. Студия «Рост». 7.55. Детский телевизионный театр. 9.25. Доброе утро, Европа! 9.55. Аты-баты... 10.25. Вспоминая Утесова... 11.25. Ура, каникулы! «Бегемот Гуго». 12.40. Шесть соток. 13.20. Не вырубить... 13.35. «Посвящается поэту... » Вручение Б. Ахмадулиной Пушкинской премии. 14.05. XX век в кадре и за кадром. 14.50. В мире животных. 15.45. Мир и война. 16.15. «Плывет корабль». Музыкально-развлекательная программа. 17.05. Волшебный мир Диснея. 18.00. Праздник каждый день. 18.10. Коробка передач. 18.25. «Городок». Развлекательная программа. 19.25. Киномарафон. «Венгерский набоб». 21.25. У Ксюши. 22.20. Автомиг. 22.25. Звезды говорят. 22.30. Спортивная карусель. 22.35. Полнолуние.

ПОЛЬША-I

8.00. Сельское хозяйство в мире. 10.00. Сериал пр-ва Канады. 11.30. Школа выживания. 12.10. Здоровье. 13.00. Телеконцерт пожеланий. 13.30. Фестиваль польского телетворчества. 13.45. Музыкальные телеканикулы. 14.40. В старом кино. 16.30. Сто вопросов. 17.05. Перец и ваниль. 17.40. Антенна. 18.00. Телеэкспресс. 18.30. «Династия Колби». Сериал. 19.20. Программа кабаре. 19.30. Стоит посмеяться. 20.00. Вечеринка. 20.30. Новости. 21.10. «Возвращение в Кентукки». Сериал. 22.00. Спортивное воскресенье. 22.25. 7 дней— мир. 23.00.О свободном времени. 23.25. Публицистическая программа. 00.10. «В кругу зла». Худ. фильм. 02.20. Музыкальная программа. 02.45. Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Эхо недели. 9.00. Мульсериал. 9.25. Слово на воскресенье. 9.30. Фильм для глухих. 10.15, 17.15. Приветствие. 10.30. Местная программа. 11.30, 21.00. Развлекательная программа. 12.00, 12.55. Спортивная студия. 12.05. Сериал пр-ва Англии. 13.00. «Покушение». Худ. фильм. 15.00. Программа о животных. 15.25, 19.20. Студия второй программы. 15.30. Путешествие во времени и пространстве. 17.00. Сатирическая программа. 17.25. Сериал пр-ва США. 17.50. Док. фильм. 18.20. События недели. 18.50. Тележурнал. 19.25. Телетурнир. 20.00. Музыкальный фильм. 20. 30. Театральная программа. 21.00, 22.30. Фестиваль польского телетворчества. 22.00, 01.00. Панорама. 23.20. «Невинно арестованная». Сериал. 00.05. Поэтическая программа. 01.05. Музыкально-поэтическая программа.

RELAKS • ROZRYWKA • HUMOR

Z TEKI Grodzieńskiej prof. Ryszarda Natuszewicza



Grodno. Kościół Bernardynów

NOWOŚCI MOTORYZACYJNE

Powiększa się liczba elektronicznych systemów stosowanych w samochodach. Mercedes-Benz jeszcze w obecnym roku zacznie instalować w autach, najpierw w modelach S, SL i C, system ETS, który pozwoli ruszyć z miejsca na oblodzonej nawierzchni, wydostać się z błotnistej pułapki itd. ETS w przeciwieństwie do znanych systemów blokujących działanie mechanizmu różnicowego oddziaływuje nie tylko na dwa, ale w miarę potrzeby na jedno koło, odpowiednio je przyhamowując. Blokuje je do chwili, aż osiągnię optymalną różnicę prędkości obrotowej między dwoma napędzanymi kołami. ETS działa w zakresie prędkości od 0 do 40 km na godz., ale w szczególnie krytycznych warunkach jego działanie rozciąga się do prędkości 80 km na godz. Natomiast od wiosny przyszłego roku zacznie być stosowany, wręcz rewolucyjny system opracowany przez specjalistów firm Mercedes-Benz i Bosch, który pozwala opanować poślizg auta.

* * *

Niektóre firmy już zorganizowały premiery swych przyszłorocznych modeli aut, chociaż dopiero minęła połowa obecnego roku. Volvo przedstawił model 960, który z zewnątrz niezbyt różni się od dotychczasowych, to jednak pod maską kryje wiele interesujących nowości technicznych. Producent zastosował do napędu tzw. mały silnik 6-cylindrowy. Jednostka napędowa z taką liczbą cylindrów jest optymalna pod względem wyważenia, a więc pracuje cicho, bez drgań. Mały oznacza w tym przypadku, że pojemność silnika zmniejszona do 2,5 litra; dotychczasowy podstawowy silnik ma 3 litry pojemności. Moc nowej jednostki to 170 km. Volvo wprowadziła także w nowym modelu, swe oryginalne zawieszenie tylnych kół Multilink, ale drugiej generacji. Łączy ono w sobie zalety zawieszenia niezależnego i zależnego - dobrze reaguje na nierówności, a przy tym rozstaw i pochylenie kół niemal się nie zmieniają.

* * *

W Wietnamie ruszy montownia samochodów BMW.

Informację tę uwiarygodniło niedawno tamtejsze czasopismo ekonomiczne "Investment Review". Zakład montażowy zlokalizowany będzie w pobliżu Hanoi. Przewiduje się początkowo sprzedaż 200 aut rocznie. W prasie już pojawiły się reklamy tych samochodów. Mają one konkurować cenowo z japońskimi autami tej klasy, do czego przyczyni się fakt, że pojazdy montowane będą na miejscu, a ich podzespoły objęte zostaną niższym cłem niż wyroby gotowe.



* * *

Mazda Motor, w której 24,5 proc. udziałów ma Ford Motor Co. zakończyła ostatni rok finansowy (1993/94) ze stratami 458 mln dol. W poprzednim roku firma miała zysk 102 mln dol. Mimo wszystko obecne straty są niższe niż wcześniej prognozowano. Problemy, które dotknęły w ub.r. przemysł samochodowy nie ominęły jak widać nawet takich producentów jak japońska Mazda.

Z.Z.

Kazimierz Wierzyński

Na rozwiązanie Armii Krajowej

Za dywizję wołyńską,
nie kwiaty i wianki -
Szubienica w Lublinie.
Ojczyste Majdanki.
Za sygnał na Północy,
bój pod Nowogródkiem -
Długi urlop w więzieniu.
Długi i ze skutkiem.
Za bój o naszą Rossę,
Ostrą Bramę, Wilno -
Sucha gałąź lub zsyłka
na rozpacz bezsilną.
Za dnie i noce śmierci,
za lata udręki -
Taniec w kółko: raz w oczy
a drugi raz w szczęki.
Za wsie spalone, bitwy,
gdzie chłopska szła czeladź -
List gończy, tropicielski:
dopaść i rozstrzelać.
Za mosty wysadzone
z ręki robotniczej -
Węszyć, gdzie kto się ukrył,
psy spuścić ze smyczy
Za wyroki na katów,
za celny strzał Krysta -
Jeden wyrok : do tiurmy.
Dla wszystkich. Do czysta.
Za Warszawę, Warszawę,
powstańcze zachcianki -
Specjalny oddział śledczy:
"przyłożyć do ścianki".
Zwinąć chorągiew z masztu.
Krepą jest zasnuta
Za dywizję Rataja, Okrzei, Traugutta.
Pociąć sztandar w kawałki.
Rozdać śród żołnierzy.
Na drogę niech go wezmą.
Na sercu niech leży.

PSYCHOZABAWA

CZY JESTEŚ NERWOWY?

Żyjemy w nerwowych czasach. Atakują nas zewsząt złe, tragiczne, bulwersujące wiadomości, każdego dnia narażeni jesteśmy w naszym codziennym życiu na duże i małe stresy. Dotyczy to szczególnie mieszkańców aglomeracji miejskich, ich życia pełnego pośpiechu, dni, w których zbyt rzadko mogą znaleźć czas na moment refleksji, spokojnej myśli, odpoczynku...

Czy mamy dość siły, aby zachować dystans w stosunku do otaczającej rzeczywistości, czy też nasz system nerwowy jest na to zbyt słaby?

Zastanawiając się nad pytaniami proponowanej psychozabawy, z pewnością dowiecie się o sobie czegoś więcej...

1. Zdarza mi się śmiać bez powodu. Tak-Nie
2. Często drapię się, mimo, że nic mnie nie swędzi. Tak -Nie
3. Łatwo mnie przestraszyć. Tak-Nie
4. Nie lubię siedzieć plecami do drzwi. Tak-Nie
5. Potrafię podskoczyć do góry, gdy niespodziewanie ktoś wpadnie do pokoju lub rozlegnie się nieoczekiwany hałas. Tak-Nie
6. Nie lubię uregulowanego trybu życia, wolę dni pełne niespodziewanych wydarzeń. Tak-Nie
7. Gdy przegrywa w piłkę nożną moja ulubiona drużyna, potrafię ze złości wyrzucić coś przez okno. Tak-Nie
8. Nie jestem w stanie stać w kolejce dłużej niż 10 minut, nawet po coś, na czym bardzo mi zależy. Tak-Nie
9. Mam zwyczaj obgryzać paznokcie. Tak-Nie
10. Lubię przebywać w nowym towarzystwie. Tak-Nie
11. Nie potrafię się powstrzymać od manifestowania swoich uczuć. Tak-Nie
12. Gdy wieczorem oglądam kryminał albo film grozy, długo w nocy nie moge zasnąć i sprawdzam szczególnie dokładnie, czy wszystkie drzwi są zamknięte. Tak-Nie
13. Mam małoczytelny charakter pisma. Tak-Nie
14. Kiedy idę zadrzewioną drogą, mam zwyczaj podskubywać mimowolnie listki. Tak-Nie
15. Kapanie wody z nie dokręconego kurka potrafi doprowadzić mnie do szału. Tak-Nie
16. Zawsze wychodzę na pociąg w ostatniej chwili. Tak-Nie
17. Bardzo lubię niespodziewane wizyty. Tak-Nie
18. Kiedy idę ciemną ulicą, co chwila oglądam się za siebie. Tak-Nie
19. W chwili, gdy wchodzi kontroler, zapominam, gdzie schowałem bilet. Tak-Nie

Policz sobie po jednym punkcie za każdą odpowiedź "tak" na pytania: 1,2,3,4,5,7,8,9,11,12,13,14,15,18,19.

Policz sobie również po jednym punkcie za każdą odpowiedź "nie" na pytania: 6,10,16,17.

Jeśli zdobyłeś:

15-19 punktów - twoje nerwy sa w opłakanym stanie. Musisz spróbować bardziej zdystansować sie do świata, bo będzie źle! Masz neurotyczny stosunek do otaczającej cię rzeczywistości. Rozmowa z mądrym lekarzem dobrze ci zrobi...

10-15 punktów - jesteś osobą zrównoważoną, można pozazdrościć ci umiejętności zachowywania zimnej krwi w rożnych .trudnych sytuacjach i odpowiedniego dystansu do otaczającej cię rzeczywistości. Masz zdrowe podejście do rożnych codziennych spraw i na ogół "nie dajesz się zwariować"...

mniej niż 10 punktów - czy ty w ogóle znasz takie uczucie jak "zdenerwowanie"?Twój stoicki spokój, który zachowujesz właściwie w każdej sytuacji, bez względu na okoliczności, jest nieco podejrzany... Czy nie jest w gruncie rzeczy tak, że nic cię nie obchodzi i dlatego żyjesz sobie wolny od stresów? Zastanów się nad tym.

NA WESOŁO  NA WESOŁO

Przed śmiercią stary winiarz zwołuje swoje dzieci.

- Zanim opuszczę winiarnię i świat - mówi - odkryję wam tajemnicę mojego interesu, który już niedługo będzie waszym interesem. Widzieliście często, że wlewałem do beczek wody. Możecie wtedy myśleć, że wino robi się z samej wody. Otóż nie, moje kochane dzieci. Wino robi się także z winogron.

* * *

Do redakcji amerykańskiej gazety przychodzi interesant i skarży się, że w rubryce "Zgony" zamieszczono jego nekrolog.

- Przykro mi- odpowiada redaktor - ale nasza gazeta nigdy nie zamieszcza fałszywych informacji. Możemy teraz najwyżej dać o panu notatkę w rubryce "Narodziny".

* * *

Dwoje małych Amerykanów rozbiera się w poczekalni u lekarza. Czteroletni Johny patrząc na swą całkiem nagą rówieśniczkę powiada:

- Mój Boże! Nie wie[illegible]ałem, że różnice między protestantami a katolikami są aż tak poważne.

* * *

Słynny toreador podczas walk zrobił fałszywy krok i upadł na arenę. Byk zbliża się do niego i mówi złośliwie:

- A teraz gdybym na przykład zechciał być świnią...

* * *

Pewien Anglik zapytany o wrażenia z Włoch opowiada:

- Wyobraźcie sobie, idę nocą uliczkami Florencji. Nagle słyszę, że kogoś za mną biją. Odwracam się, żeby sprawdzić kogo tak tłuką i okazało się że to mnie.

UŚMIESZKA FOTOGRAFA



WIERNY POMOCNIK

Fot. M. Aniszczenko

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Redaktor naczelny
Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji:
230005 Grodno
ul.Dzierżyńskiego 32
tel.44-94-57,44-63-75

Druk : Zakłady Graficzne
Grodno, ul.Poligrafistów 4
Zamówienie nr 3189
Nakład 7535 egz.

Tygodnik:
indeks 63863 Nr rej. 8
Cena 300 rb.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
IV kw. 1994 r. 6000 rb.,